

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O., Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 10-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Zakusy dr. Schachta na kieszeń Polski

Niemcy chcą płacić odszkodowanie pieniędzmi sprzymierzeńców Francji

PARYŻ, 7.5. „Petit Parisien” zwraca uwagę na wymieniony przez prasę niemiecką warunek dr. Schachta, a mianowicie, że sumy należne mocarstwom sojusznikom od Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacji i Grecji miałyby być obrócone na zmniejszenie świadczeń niemieckich.

Zdaniem dziennika tego rodzaju kombinacja, za którą kryje się za miar wywarcia przy tej sposobności presji politycznej na wymienione kraje, jest niedopuszczalna.

BERLIN, 7.5. (PAT.) „Frankfurter Zeitung” w wydaniu wtorkowym donosi w depeszy z Paryża, że warunki niemieckie, od których dr. Schacht uzależnił przyjęcie kompromisowego planu Younga sformułowane są w dwunastu punktach i potraktowane jako załączniki do szematu cyfrowego Younga.

Głównymi punktami tych warunków niemieckich — jak donosi pismo — są żądania niemieckie, by pewną część rat niemieckich, korzystających z ochrony transferowej uzależnioną była od wewnątrz

nego obciążenia Niemiec i aby korzystając jeszcze z dodatkowej ochrony przewidującej nie tylko odroczenie przekazywania jej ale i splacania jej nawet, przyczem delegacja niemiecka ma żądać, aby o

zastosowaniu tego pewnego moralizatorjum mógł decydować rząd niemiecki samodzielnie i bez zwracania się w tej kwestii do strony przeciwnej.

Zamach stanu w Moskwie?

Stalin ściągnął do stolicy wierne sobie pułki — Zaostrzenie walk wewnętrznych w partji

RYGA, 7.5. (ATE.) Z Moskwy donoszą o ponownym ZAOSTRZENIU WALK wewnętrznych partji komunistycznej.

Tarcia pomiędzy Kalininem i Rykowem z jednej strony a Stalinem z drugiej — doszły do NAJWIĘKSZEGO NAPIĘCIA.

Kwestie zasadnicze przestały już być główną przyczyną tarc, gdyż na pierwszy plan wysunęła się uciążliwość regimu DYKTATURY OSOBISTEJ, którą wprowadził Stalin, Kalinin i Rykow, a z nimi

znaczna część członków Politbiura wskazują na nienormalny stan rzeczy, gdyż o wszystkim decyduje Stalin, a nie powołane do tego Politbiuro i rada komisarzy ludowych.

Ostre rozdzwinki pomiędzy dygnitarzami sowieckimi znalazły swój wyraz w tem, że Kalinin, Rykow, Bucharin, Tomskij i inni wybitniejsi przedstawiciele władzy powstrzymali się od udziału W OBCHODZIE 1 MAJA.

Sytuacja komplikuje się przez

to, że Stalin ŚCIAĞNĄŁ do Moskwy oddane sobie ODDZIAŁY WOJSK, co wywołało kontrakcję ze strony jego przeciwników.

W związku z tem w Moskwie krąży najrozmaitsze pogłoski o mającym wkrótce nastąpić KONFLIKCIE ZBROJNYM pomiędzy zwolennikami Stalina a Rykowa.

Jawna walka pomiędzy najwyższymi dygnitarzami sowieckimi wpłynęła DEMORALIZUJĄCO na armję. Zanotowano wzrost wypadków dezercji w armji.

Zwołanie sesji sejmowej

Sfery gospodarcze uważają, iż rząd winien jak najrychlej przeprowadzić reformę polityki podatkowej

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: Ogłoszone w pismach wyjątki z ostatniego raportu Deweya, doradcy finansowego rządu polskiego, wywołały w kołach gospodarczych i politycznych ogromne wra

żenia. W związku z tem w kołach finansowych z naciskiem podkreśla się ustęp raportu, dotyczący konieczności zmiany systemu podatkowego i zwrócenie się do ciał ustawodawczych, ażeby do rewizji tego systemu przystąpiły.

Z tej racji w kołach gospodarczych utrzymywano, iż sfery kierownicze w rządzie, dla których głos doradcy amerykańskiego posiada duże znaczenie, utwierdzają się w przekonaniu o konieczności zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu w celu przeprowadzenia niektórych ustaw podatkowych w duchu wskazań Deweya.

Sesja sejmowa zostanie zwołana najprawdopodobniej już w połowie b. m., a nie jak podają niektóre dzienniki warszawskie w czerwcu.

Burza nad Londynem

LONDYN 7 (PAT). Szalejąca nad Londynem gwałtowna wichura porzywała wiele dachów, zwała liczne kominy i połamała wiele drzew i gałęzi. Kilka osób odniosło rany. Komunikacja lotnicza z kontynentem została czasowo przerwana.

Krwawe demonstracje komunistyczne w Gdańsku

17 osób rannych — Policja obsypana gradem kamieni i... butelkami

GDANSK, 7.5. (Tel. wł.) Mimo zakazu prezydenta policji komunistycznej w oddziałach po 50 ludzi z ulic bocznych wtargnęli wczoraj wieczorem na plac Dominikański. Komunistyczny poseł do sejmu gdańskiego Plenkowski wezwał do demonstracji na ulicach.

Urzednicy policyjni starali się Plenkowskiego aresztować, jednakże pomiędzy oddziałami policyjnymi a oddziałami demonstrujących komunistów weszła grupa czerwonych bojowców. Policja zaatakowała komunistów, którzy rozproszyli się

w boczne ulice. Plenkowski został później aresztowany w mieszkaniu. Poza tem aresztowano jeszcze kilka osób.

Do demonstracji doszło również na rynku drzewnym, gdzie demonstranci również zostali rozproszeni przez policję.

Większe oddziały komunistów zebrały się także przy Baumgartenstrasse. Policję obsypano gradem kamieni i butelkami. Po obu stronach było 17 rannych. Późno w nocy zaburzenia skończyły się.

Polska zostanie wybrana ponownie członkiem Rady Ligi

GENEWA, 7.5. (ATE.) Generalny sekretariat Ligi Narodów rozstał wszystkim członkom Ligi Narodów porządek dzienny obrad wrześnieowych zgromadzenia Ligi Narodów. Podczas omówienia działalności Ligi Narodów spodziewana jest wielka dyskusja o zagadnieniach polityki światowej.

Następnie będą dokonane wybory na trzech niestałych członków rady Ligi. Istnieje przypuszczenie iż Polska zostanie wybrana ponownie, natomiast na miejsce Rumunii wejdzie Jugosławia, zaś na miejsce Czille jedno z państw południowej Ameryki.

Depesza gratulacyjna do p. Józ. Słowińskiego

W związku z przypadającym w dniu 7 bm. 40-leciem pracy artystycznej, znakomitego pianisty polskiego — Józefa Słowińskiego — Magistrat m. Łodzi wysłał następującą depeszę gratulacyjną:

„Józef Słowiński!

Filharmonja — Warszawa. Znakomitemu pianicie polskiemu, świetnemu odtwórcy muzyki Chopina, w dniu czterdziestolecia działalności artystycznej serdeczne życzenia dalszej pracy na chwałę sztuki polskiej przesyła Magistrat m. Łodzi.”

Procesy przeciwko Polakom na Litwie za służbę w armji polskiej

KOWNO, 7.5. (AW.) Rozpoczęto tu znowu cały szereg procesów przeciw Polakom. Są oni przeważnie oskarżeni o służbę w armji polskiej.

Sesja wyjazdowa sądu wojennego zapowiada na dzień 22 maja w Olicie proces braci Żydonisów i Mackiewiczów a w Wilkomierzu na 27 maja rb. proces Karola Radzupa.

Wszyscy oskarżeni są o służbę w armji polskiej.

Straszna katastrofa lotnicza

Samolot naładowany bombami runął na lotnisko — 5 lotników zabitych

PARYŻ, 7.5. (Tel. w.) Nocy ubiegłej wydarzyła się na lotnisku le Bourget straszna katastrofa samolotowa.

Podczas nocnych ćwiczeń runął ze znacznej wysokości samolot z bombami, przyczem pod jego szczątkami znalazło śmierć 5 lotników.

W pewnej chwili ujrano, że ze spadającego samolotu opuszcza się spadochron, który wylądował na lotnisku.

Jak się okazało, spadochron spadł bez pasażera, widocznie któryś z lotników nadaremnie usiłował opuścić się przy pomocy spadochronu, który mu się jednak wyrwał z rąk.

Zwłoki lotników, znajdujących się pod rozbitym samolotem narażenie nie wydobyto, gdyż w samolocie znajdują się jeszcze kilka bomb, co przy pracy nocnej mogło by spowodować nowe nieszczęście.

Taryfa kolejowa nie będzie podwyższona

Rada kolejowa uważa podwyżkę za nieaktualną wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Wczoraj obradował komitet taryfowy wyłoniony z państwowej rady kolejowej nad projektem nowej taryfy towarowej przedłożonej do zaopiniowania przez ministerstwo komunikacji. Projekt przewidywał szereg podwyżek stawek.

Na wstępie posiedzenia powzięto zasadniczą uchwałę, w której

zwrócono się do ministra komunikacji z prośbą, aby ze względu na sytuację gospodarczą w kraju wprowadzenie w życie nowej taryfy nastąpiło dopiero po polepszeniu się konjunktury.

Uchwałę tę komitet przesłał natychmiast do ministerstwa komunikacji, ale niezależnie od tego przystąpił do merytorycznego rozpatrzenia projektu nowej taryfy kolejowej.

Posłannictwo kulturalne

Barbarzyńskie zachowanie się Niemców w Opolu wobec zespołu operowego w Katowicach wywołało słuszną oburzenie, dowodem czego są jednolite i solidarne reakcje społeczeństwa polskiego, domagające się od rządu zastosowania na polu politycznym, oświatowym, kulturalnym i ekonomicznym — odwetu. Tego rodzaju jednak awantury nie należy, a nawet wręcz przeciwnie, nie wolno traktować na gorąco. Musimy podejść do nich nie z punktu widzenia pierwszego wrażenia, lecz pod kątem jaknajdalej idącej równowagi i spokoju, tembardziej, że ekscesy opolskie nie są w Niemczech czemś niezwykłym. Do wybuchów — niekulturalnej niemieckiej natury — przyzwyczailiśmy się. Historią plebiscytów jest najwymowniejszym przykładem swoistej „kultury” niemieckiej, tak zresztą dobitnie, bo aż pięścią w stół, akcentowanej przez czołowych kierowników polityki niemieckiej nawet na terenie międzynarodowym.

Jeśli chodzi o podłożę napadu, do wodzi on, że nieprzejednany nastój wrogów wobec Polski i polskości jest tak wydatnie podniecany i pobudzany, że doprowadzić może do tego rodzaju gwałtownych i brutalnych wybuchów nienawiści. A więc aż z tak wysokim stanem tych ujemnych i niskich uczuć liczyć się należy.

Stan ten dowodzi, jaki element kulturalny przedstawia pewne warstwy społeczeństwa niemieckiego, ulegające agitacji nacjonalistów, i mało prawdopodobnym jest, aby w najbliższej przyszłości tego rodzaju prowokacyjna robota niemiecka uległa zmianie na lepsze.

Czem dla naszych polskich nacjonalistów był, a poniekąd jest jeszcze antysemityzm, tem dla nacjonalistów niemieckich jest walka z polskością.

Wściekają się poprostu z tej przy czyny, że nie są w stanie germanizować zagrabionych ognisk ziem polskich. Niemiecki „pochód na wschód” jest jakimś żywiołowym instynktem natury niemieckiej, całą siłą pracy ku rozszerzeniu potęgi niemieckiej drogą ordynarnej grabieży ziem, oraz barbarzyńskim metodem kolonizacyjnym.

Tego rodzaju poglądy dalekie są od marzeń licznych rzesz niemieckiego mieszczaństwa, pragnącego ci czego i spokojnego życia, ale idee polityczne najrozmaitszych działaczy pozorcie ideowców, którzy opętańczo wierzą w jakąś kulturalną o dziejowym znaczeniu misję w ogóle, a na wschodzie w szczególności.

Ideowe podstawy imperializmu niemieckiego wyrażają się w tem przekonaniu, że Niemcy reprezentują w świecie najwyższy czynnik kultury. Tem należy tłumaczyć podrażnienie Niemców opolskich, którzy nie mogli pogodzić się z faktem wystawienia opery polskiej na ziemi, którą oni uważają za zdobytą i zgermanizowaną.

Ohyda opolskiego napadu jest wynikiem identycznej siły, która każe np. niszczyć podczas wojny światowej okręty z bezbronnymi, niewinnymi pasażerami państw neutralnych. W tym wypadku na jeden moment należy zwrócić baczną uwagę. Niemcy do niedawna jeszcze na Polskę i Polaków patrzyli nietylko niechętnie, ale nawet wprost z pogardą. W miarę jednak wzrostu naszego państwa zarówno pod względem znaczenia na zewnątrz, jak również konsolidacji wewnętrznej, utwierdził się w przekonaniu, że nie jesteśmy jednak narodem, którego-

by można lekceważyć; stąd uczucie pogardy i lekceważenia przemieniło się w niechęć, niekiedy w zazdrość. I oto, kiedy do Opola przyjechała opera polska, muzycy polscy, do pewnego stopnia polską misją kulturalną i artystyczną, w dodatku na teren, który Niemcy uważają za dziedzinę swojej ekspansji, w myśl zasad niemieckiego imperializmu duchowego — musiał nastąpić wybuch wściekłości i zazdrości. To jest nawet objaw pocieszający, świadczący o naszej mocy.

W rozwoju stosunków polsko-niemieckich, jeżeli chodzi o dziedzinę polityczną, wybrzydliwej i nieczytelnej bandy nacjonalistów niemieckich nie powinien działać w sensie utrudniającym zbliżenie, albowiem rząd niemiecki, jak to wynika z publicznych enuncjacji, za takie wybryki ostatecznie nie bierze odpowiedzialności.

Dla oceny wszelako możliwości poprawnego współżycia polsko-niemieckiego są takie momenty charakterystycznym wskaźnikiem, dowo-

dzającym, że sporo jeszcze czasu uplynie, zanim Niemcy zrozumieją, że droga brutalnych napaści zdradza tylko ich wewnętrzną naturę, nie przyczyniając się do rozwiązania kwestyi ważnych zarówno dla nas, jak i dla nich.

Pocieszającym objawem jest jednak, że znalazły się warstwy w społeczeństwie niemieckim, które nie tylko z punktu widzenia niemieckiej racji stanu brutalny występ potępiły, również nie tylko dlatego, że przynosi on ujmę kulturze niemie-

kiej, ale i dlatego, że stwarza ona trudności przy osiągnięciu porozumienia polsko-niemieckiego, nad którego rozbudową jednak, pomimo tak przykrych incydentów, należy usilnie pracować, w nadziei, że te warstwy, u których zajścia opolskie wywołały natychmiast odruch potępienia, szukając będą wspólnej platformy porozumienia między dwoma narodami i myśleć nad konsekwentnym usuwaniem tarć i przeciwności.

W. Cielecki.

Rozbrojenie Prus Wschodnich jest konieczne dla bezpieczeństwa Polski -- Problematica wartość wschodniego Locarna

Gdy komisja konferencji rozbrojeniowej ustaliła mierniki dla porównawczej oceny sił wojskowych, — wówczas dla fachowej opinii międzynarodowej stało się jasne, że ograniczenie zbrojeń w Polsce natrafia na specjalne trudności dodatkowe.

Powoduje taki stan rzeczy nietylko fakt znany, że granice państwa są otwarte na wschodzie i zachodzie, lecz również istnienie w północnym środku Polski wielkiego, ufortyfikowanego i uzbrojonego placu d'armes, któremu na imię Prusy Wschodnie. Z punktu widzenia strategicznego Prusy Wschodnie nie mogą być rozpatrywane inaczej, niż jako wielki obóz zbrojny, którego istnienie zmusza Polskę do przesunięcia całego swego centrum obrony na południe, ku Karpatom, który w ciągu 24 godzin może nam odciąć dostęp do morza i zagrożić stolicę i który, zmuszając Polskę zaraz w pierwszych dniach wojny do opróżnienia ziem pomorskiej i wileńskiej, odrzuca stwarzając dla atakującego sytuację wojskową i poli-

tycznie niezmiernie korzystną; możebność wytworzenia podobnej sytuacji stanowi sama przez się dla niemieckich zwolenników wojny z Polską moment podniecający do przeprowadzenia ataku. W takich warunkach istnienie Prus Wschodnich nierozbrojonych byłoby stałem niebezpieczeństwem dla pokoju. Dla pokoju nad Wisłą, a przeto także i nad Renem.

Dawna Polska, mając do czynienia z tem samem niebezpieczeństwem klina Prus Wschodnich, usunęła je, tworząc z Prus swe lenno. Taki stan rzeczy trwał do zawarcia traktatu ze Szwecją w Oliwie (3 maja 1660 r.), sankcjonującego zerwanie przez Prusy stosunku lennego. Sytuacja, jaka się wytworzyła po traktacie oliwskim, była tak widocznie pełna grozy, że (11 czerwca 1675 r.) Jan Sobieski podpisał umowę z ambasadorem Ludwika XIV, w której Francja zobowiązała się pomóc Polsce — usunąć Prusy Wschodnie z pod władzy elektora brandenburskiego. So-

bleski, zajęty gdzieindziej, tego planu nie wykonał, a później, gdy pod czas jednego z momentów Wojny Siedmioletniej Rosja ofiarowała Polsce pomoc dla przyłączenia Prus Wschodnich, Polska była za słaba i za bierna, by z sytuacji skorzystać.

Nietylko politykom naszym rzuciła się w oczy niewspółmierność jednoczesnego istnienia silnej Polski obok Prus Wschodnich, będących zbrojną placówką niemiecką; dążeń, czy za czasów nowszych, każdy, kto dotknął tego problemu, dochodził do jednakowych wniosków. Podczas wielkiej wojny, gdy poczęto mówić o zmianie granic w Europie, Sir Holdich, prezes brytyjskiego towarzystwa geograficznego, człowiek ogromnie ostrożny, pisał, że jeśli po wojnie powstaną Polska, panująca nad dolną częścią Wisły, wówczas Wschodnie Prusy „zająłoby pomiędzy Polską a Rosją pozycję militarną tak słabą i handlowo trudną, że oddanie ich le dnemu lub drugiemu z tych państw stałoby się prawie koniecznością po-

lityczną”. Przed i podczas paryskiej konferencji pokojowej opinia ekspertów wojskowych w sprawie niezbędności redukcji militarnej Prus Wschodnich była jednomyślna. I jeśli traktat wersalski jednocześnie z demilitaryzacją lewego brzegu Renu nie przeprowadził demilitaryzacji Prus Wschodnich, zostało to spowodowane nietylko wpływami protektorów Niemiec, nieorientowaniem się komisji „cywilnych” lub niedbałym delegacji polskiej, ile niezdecydowaną ówczesną sytuacją wojskowo-polityczną w całej wschodniej części Europy Środkowej, sytuacją, podczas której przeprowadzenie demilitaryzacji Prus Wschodnich byłoby połączone ze zbyt wielkim ryzykiem dla utrzymania nadal na tym terenie suwerenności Niemiec. W rezultacie postanowienia traktatu wersalskiego stworzyły dla Polski rzeczywistość gorszą, niż dla Francji byłaby ewentualność, w której Pikardja, Artois i departament Dolnej Sekwany należałyby do Niemiec, byłyby załudnione prusakami i uzbierane przez junkrów i zawodowych rewanżystów. Jeśli taka hipoteza stała się rzeczywistością, czy Francja mogłaby ją tolerować? Czy, tolerując, mogłaby myśleć o ograniczeniu zbrojeń?

Dzisiaj, gdy zniesienie kontroli militarnej nad Niemcami stwarza w Prusach Wschodnich nowy rozpęd ku zbrojeniu, nadszedł czas, aby zacząć mówić wyraźnie, że demilitaryzacja Prus Wschodnich dziś bardziej niż kiedykolwiek jest konieczna ze względu na bezpieczeństwo Polski i że stanowi w tej części Europy pierwszy warunek możliwości przystąpienia do ograniczenia zbrojeń. Rząd niemiecki zdaje sobie sprawę również dobrze jak inni, iż stosunki w Prusach Wschodnich rozwijają się w kierunku, który w przyszłości niedalekiej może uczynić iluzorycznem zobowiązania nieagresji, złożone w Locarno. Demilitaryzacja Prus Wschodnich staje się praktyczną konsekwencją traktatów w Locarno, o ile wyrażone w traktacie zobowiązania Niemiec względem Polski nie mają pozostać martwą literą. Należy się obawiać, że centralne władze niemieckie, pozostawione samym sobie, są bezsilne wobec szeregu objawów na terenie Prus Wschodnich i w tych warunkach byłaby właściwą odpowiedzialną inicjatywą Ligi. Tylko wówczas gdy demilitaryzacja Prus Wschodnich zostanie przeprowadzona i stałe jej utrzymanie zapewnione, duch Locarno zstąpi nad Wisłę z oboków na ziemię.

Wobec znacznie posuniętej, w porównaniu z rokiem 1919, stabilizacji stosunków w Europie, dla demilitaryzowanych Prus Wschodnich można będzie obecnie znaleźć system gwarancji, któryby wzajemian za demilitaryzację dał mieszkańcom Prus Wschodnich poczucie bezpieczeństwa. Berlinowi zapewnił utrzymanie suwerenności i sprawił, żeby usunięte były obawy, jakie swego czasu Sir Holdich wyraził co do Prus Wschodnich graniczących z silną Polską.

Rewera.

Wynagrodzenie szkód wojennych

uregulowane zostanie przez rząd w drodze specjalnej ustawy

Wynagrodzenie szkód wojennych jako zagadnienie natury ekonomiczno-społecznej państwa polskiego, odsuwane dotychczas w sferach po przednich rządów Rzeczypospolitej polskiej na plan drugi, zostanie naderazie przez rząd obecny drogą ustawy uregulowane.

Rada naczelna związków poszkodowanych wojną w Warszawie, rekrutująca się z przedstawicieli wszystkich związków Polski, postanowiła sobie za zadanie sprawą tą, obchodzącą dziesiątki tysięcy obywateli państwa polskiego zrównanych bezpośrednio działaniami wojny i znajdujących się w niektórych wypadkach w skrajnej nędzy, ostatecznie zlikwidować i opracowała projekt ustawy indemnizacyjnej i wreczyła go p. ministrowi skarbu do rozpatrzenia.

Projekt tej ustawy oparty został na analogicznych ustawach innych państw europejskich, które prowadziły wojnę na równi z Polską i zgodnie z traktatem w St.-Germain sprawę tą dawno ustawowo załatwiły, wychodząc z założenia, że obywatel wykona obowiązki powojenne wobec swego państwa zawsze i w całości, jeśli państwo zaciągnięty wobec niego dług spłaci.

P. minister skarbu po zaznajomieniu się z tekstem tego projektu oświadczył delegacji, że po uzgodnieniu i fachowem uzupełnieniu tego projektu w łonie min skarbu przedstawi go radzie ministrów i że ze swej strony doloży starań, aby projekt ten, który w treści swej został oparty na jak najdalej idącym liberalizmie, został odesłany w formie przedłożenia rządowego do uchwalenia sejmowi:

Najważniejszy artykuł projektu tej ustawy brzmi:

„Odszkodowania, przyznane prawomocnymi orzeczeniami komisji szacunkowych, wypłacane będą na mocy niniejszej ustawy według degressji, objętej następującą tabelą: Przy szkodach oszacowanych do 1000 zł. 100 proc. od 10.000 do 20.000 zł. 90 proc., od 20.000 do 30.000 zł. 80 proc., od 30 do 40 tys. zł. 75 proc., od 40 do 50 tys. zł. 70 proc., od 50 do 60 tys. zł. 65 proc., od 60 do 70 tys. zł. 60 proc., od 70 do 80 tys. zł. 55 proc., od 80 do 90 tys. zł. 50 proc., od 90 do 100 tys. zł. 45 proc., przy czem maksimum ogólnego odszkodowania, względnie wynagrodzenia za poniesione straty wojenne, wynosić może 100.000 zł. w złocie.”

Nie wapiemy, że sejm zaakceptuje koncepcję rządu wychodząc z

Przywódcą powstańców meksykańskich

EL PASO (Texas) 7 (PAT). Dowódcą meksykańskich wojsk powstańczych generał Escobar, który w ubiegły czwartek przybył na terytorjum Stanów Zjednoczonych w towarzystwie byłego gubernatora stanu Sonora, generala Topeta, odbył konferencję z gubernatorem dolnej Kalifornii, w czasie której prosił władze Stanów Zjednoczonych o zezwolenie mu na pobyt w dolnej Kalifornii, na co jednak nie zgodzono się.

Wobec tego gen. Escobar prosił o ochronę swojej osoby, nadmienając, że posiada przy sobie duże sumy pieniężne.

założenia, że kwestia wypłaty odszkodowań winna być dawno definitywnie załatwiona, a która wskutek takiego stanu rzeczy, w jakim się obecnie znajduje, stała się rypiącą raną społeczeństwa, wymagającą natychmiastowej pomocy.

Ponieważ procedura formalna przy opracowaniu ustawy i wprowadzeniu jej w życie nawet przy najlepszych warunkach jest zbyt uciążliwa i wymaga dużo czasu, przeto postanowiono założyć w tym celu kasę zaliczkowo-kredytową o charakterze spółdzielczym i przy pomocy finansowej i moralnej rządu udzielić swym członkom pożyczek, lub też wypłacić mniejsze odszkodowania wojenne za ściągnięciem rewersu komisji szacunkowej, które w swoim czasie z ramienia rządu polskiego fungowały. Nie ulega kwestii, że istnienie i rozwój tej spółdzielni zależny jest w pierwszym rzędzie od pomocy i współpracy samych członków.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że pojawiły się w kilku polskich dziennikach następujące wielkie ogłoszenia, „Wszelkie pretensje do państwa polskiego o odszkodowanie, najkorzystniej skupuje i zadatkowuje „Bankkmission” Berlin”. W ogłoszeniach tych kryje się jakiś podstęp. Przeto ostrzegamy wszystkich posiadaczy orzeczeń miejscowych komisji szacunkowych, by bezwarunkowo nie szli na lep tego podstępu i nie wyzywały się za bezcen wymienionych orzeczeń, gdyż jesteśmy pewni, że obecny rząd i sejm zajmą się naderazie ustawowem uregulowaniem odszkodowań wojennych w Polsce, tak jak uczyniono to wszędzie zagranicą.

Prezydent Rzplitej daje przykład oszczędności

P. Prezydent Rzeczypospolitej nie posiada dotychczas własnego jachtu, jak to jest przyjęte w innych państwach.

Władze państwowe, pragnąc umożliwić p. Prezydentowi odbywanie w porze letniej spacerów po Wiśle, zbudowały jeszcze w roku ubiegłym w warsztatach samolotowych specjalną motorówkę, wykonaną w całości z aluminium o typie łodzi płaskodennej.

Do łodzi tej zastosowano motor aeroplanowy o dużej sile. Motorówka ta miała robić 80 klm. na godzinę pod wodą, a 120 klm. z wodą na godzinę.

Tymczasem okazało się, że motorówka ta nie odpowiada swemu przeznaczeniu, gdyż jest dostosowana do określonej głębi, gdzie niema piasków i kamieni, czego nie można powiedzieć o naszej królowej rzek — Wiśle.

Nadmiar złego motor okazał się tak hałaśliwy, że motorówka w ruchu sprawiała raczej wrażenie hydroplanu.

Komisja techniczna, powołana do przyjęcia łodzi, zdyskwalifikowała motorówkę, tem bardziej, że i konstrukcja jej pod względem bezpieczeństwa pozostawiała wiele do życzenia.

Pozatem komisja orzekła, że wspomniana łódź, zawierająca kajutę zamkniętą na 2-3 osoby, jest niepraktyczna, gdyż nie dopuszcza słońca i zagłusza rozmowy, a więc nie nadaje się zupełnie na spacer.

Wobec tego motorówkę zafundowano z powrotem na samochód i zwrócono warsztatom samolotowym, które miały wykonać nową motorówkę lepszego typu.

Koszt tej motorówki wynosiłby 85.000 zł.

P. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył jednak, że spacer po Wiśle zamierza odbywać tak rzadko, że specjalna łódź dla niego jest zupełnie zbędna i polecił odwołać roboty.

W związku z tem dyrekcja żeglugi państwowej postanowiła przeznaczyć do użytku p. Prezydenta jeden z lepszych luksusowych statków państwowych „Cwiklel”, który znajduje się w posiadaniu dyrektora dróg wodnych.

Spacerować więc po Wiśle p. Prezydent będzie odbywał w tym roku „Cwiklem”, który poza tem będzie normalnie pracował, jak dotąd.

Praktycznie i oszczędnie.

Votum nieufności dla min. Grzebińskiego zgłosili komuniści

BERLIN 7 (PAT). Frakcja komunistyczna zgłosiła w sejmie pruskim votum nieufności przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych Prus, Grzebińskiemu, uzasadniając swój wniosek wydarzeniami w dniu 1 maja i żądając jednocześnie usunięcia prezydenta policji berlińskiej Zoergiebla, natychmiastowego zwolnienia wszystkich aresztowanych, zniesienia zakazu demonstracji i cofnięcia zawieszania dziennika „Rote Fahne”. Głosowanie nad tym wnioskiem odbędzie się dnia 13 b. m.

Zamach na Waldemarasa

miało tło polityczne — Wrażenie w Kownie — Władze śledcze przy pracy — Bomby w operze

Sprawcy zamachu nie zostali schwytani

BERLIN, 7 maja. (PAT). Z prasy berlińskiej tylko „Vossische Zeitung” i „Berliner Tageblatt” zdążyły podać wiadomość o zamachu na Waldemarasa. „Vossische Zeitung” donosi, że zamach wywołał w Kownie olbrzymie wzburzenie i że cała policja została zmobilizowana dla poszukiwania sprawców. W westybulu opery znaleziono dwie bomby, które widocznie zamachowcy pozostawili. Waldemarasa bezpośrednio po zamachu odjechał do domu.

„Berliner Tageblatt” opatruje wiadomość o zamachu komentarzem,

z którego wynika, iż liczba sprawców zamachu, których było trzech dowodzi, że zamach ten nie mógł powstać z motywów osobistych lecz że chodzi tu o zamach czysto polityczny.

Dziennik zaznacza, że Waldemarasa po usunięciu w drodze zamachu stanu dawnego rządu i parlamentu posiadał licznych przeciwników wewnątrz i zewnątrz kraju. Dziennik wylicza dalej wszystkie stronnictwa litewskie, znajdujące się w opozycji do Waldemarasa i podnosi, że Waldemarasa utrzymywał się dotychczas przy władzy

wbrew swym przeciwnikom przy pomocy swego systemu terroru, aresztowań, wyroków śmierci i ciężkimi karami więzienia i że występował nie tylko przeciw komunistom ale także i przeciw socjodemokratom. Rozwiązanie partii socjalistycznej w ubiegłym tygodniu było jak donosi Berliner Tageblatt — ostatnim zarządzeniem Waldemarasa w tej dziedzinie.

Korespondent „Berliner Tageblattu” podnosi, że dotychczas jest brak wszelkich danych do stwierdzenia, z jakiego odcinka te-

go wielkiego koła przeciwników, których dyktatura w rodzaju Waldemarasa musiała wytworzyć wyszedł ten zamach.

„Neue Berliner Zeitung” ukazująca się w południe donosi z Kowna, że natychmiast po zamachu policja otoczyła plac przed teatrem i zaczęła poszukiwania przyczem znaleziono dwa granaty ręczne i amunicję pozostawioną przez sprawców.

KOWNO, 7.5. (ATE.) Według ostatnich wiadomości i na skutek pierwotnego śledztwa policyjnego, zostało stwierdzone, iż zamach na życie Waldemarasa dokonały aż 4 osoby.

Trzej zamachowcy oddali szereg strzałów z rewolwerów podczas, gdy czwarty rzucił 4 granaty ręczne.

Zamachu dokonano w chwili, gdy Waldemarasa wysiadł z auta wraz z żoną i adoptowanym synem i dwoma adiutantami. Na Waldemarasa posypał się grad kul lecz żadną z nich nie raniła go.

Płaszcz pani Waldemarasej jest w kilku miejscach podziurawiony kulami.

W kowieńskich kołach oficjalnych przypuszczają, iż zamachu dokonali płatni wysłannicy Plechajtsa. W całym mieście dokonano licznych aresztowań. W mieście panuje zupełny spokój.

KOWNO, 7.5. (ATE.) Śledztwo w sprawie zamachu powierzono się dziennemu śledczemu do spraw szczególnej wagi Leonatowi. Policja wyraża przypuszczenia, iż zamachu dokonali terroryści bardzo doświadczeni w sprawach konspiracyjnych.

Waldemarasa nieraz okazał się na ulicy miasta bez żadnej policji a jednak spiskowcy niewykonywali zamachu w ciągu dnia, gdyż nie zdołaliby uciec. Dlatego też zamach był wykonany wieczorem, kiedy możliwości ucieczki były większe.

RYGA, 7.5. (ATE.) Jaunakštas donosi z Kowna, iż świadkowie zajścia zapewniają, iż wśród zamachowców było 2 żydów i jeden chrześcijanin.

KOWNO, 7.5. (ATE.) Minister spraw wewnętrznych pułkownik Mustejkis ogłosił nagrodę 50 tysięcy litów za schwytanie wykonawców zamachu na premiera Waldemarasa.

Likwidacja zatargu w Izbie Przem.-Handlowej

Radcy sekcji handlowej zgadzają się na załatwienie kwestyj spornych na drodze medjacji

Minister Klarner medjatorem Izby

Stosownie do zapowiedzi „Głosu Polskiego”, w dniu wczorajszym, w sali „Klubu Towarzystwa” przy ul. Piotrkowskiej 73, odbyło się posiedzenie radców sekcji handlowej izby.

Celem zebrania było rozpatrzenie propozycji dr. Sachsa w sprawie zwrócenia się do prezesa warszawskiej izby przemysłowo-handlowej, p. ministra Czesława Klarnera z prośbą o mediację, ewentualnie o arbitraż.

Po długiej dyskusji zebrani członkowie sekcji handlowej jednomyślnie przyjęli następującą rezolucję:

Zdając sobie sprawę, że izba przemysłowo-handlowa w Łodzi

bez udziału przemysłu wielkiego nie spełniłaby tej roli, która jej była przeznaczoną przez prawodawcę — sekcja handlowa podejmuje jeszcze raz kroki, celem umożliwienia wielkiemu przemysłowi przystąpienia do normalnych prac izby.

Kierując się temi względami, sekcja handlowa przyjmuje do wiadomości i aprobuje inicjatywę urzędującego wiceprezesa izby dr. Józefa Sachsa, który zwrócił się z prośbą o mediację do prezesa izby przemysłowo-handlowej w Warszawie min. Klarnera i mediację min. Klarnera przyjmuje.

Jednocześnie przyjmuje do wiadomości odwołanie plenarnego po-

siedzenia izby, zwołanego na dzień 8 maja rb.

Na przedstawicieli, mających reprezentować sekcję handlową na wspólnej konferencji pod przewodnictwem min. Klarnera wybrani zostali pp.: Dr. Sachs, dr. Fiedler inż. Gross, K. Roszak i inż. Praszki.

Sekcja handlowa stawia, jako je dyny warunek zakończenia mediacji lub arbitrażu do dn. 21 maja rb. Wobec tego, iż przemysł już uprzednio zgodził się na propozycję dr. Sachsa, mamy wszelkie dane, by przypuszczać, że długotrwały zatarg zostanie wreszcie zlikwidowany. Age.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio lub pocztą dziś, we środę, dnia 8 maja wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. maj otrzyma dotychczasowym zwyczajem jako bezpłatne premjum

bilety do jednego z nast. pierwszorzędnych kin jak: GRAND-KINO, LUNA, PALACE, SPLENDID

lub dwie cenne ciekawe Książki!!!

Interwencja dyplomatyczna Niemiec

z powodu zaburzeń pierwszomajowych

BERLIN, 7.V. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego”)

Prasa niemiecka donosi, że dochodzenia prowadzone przez władze w związku z wypadkami pierwszomajowymi wykazały, że wodzowie moskiewskiej międzynarodówki przystąpi do Berlina celem zorganizowania powstania komunistycz-

nego specjalnego delegata, któremu do pomocy przydzielono trzech czeskistów oraz trzech instruktorów sztabu czerwonej armii.

W związku z wynikami przeprowadzonych dochodzeń, rząd niemiecki postanowił poczynić odpowiednie kroki dyplomatyczne. (B)

Paszporty zagraniczne

kosztować nas będą tylko 125 zł.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Zgodnie z naszym doniesieniem z przed dwóch tygodni dekret obniżający cenę paszportów zagra-

nicznych na 150 lub 125 zł. ma być podpisany przez kierownika ministerstwa skarbu pułk. Matuzewskiego jeszcze w bieżącym tygodniu.

Magnat naftowy

powędrował do kozy za obrazę sądu

WASZYNGTON 7 (PAT). Magnat naftowy Sinclair udał się wczoraj wieczorem do tutejszego więzienia celem odbycia trzymiesięcznego więzienia, na które został skazany za obrazę sądu

Redaktor „Rote Fahne” wystąpił z partii komunistycznej

BERLIN 7 (PAT). Socjalistyczny „Vorwarts” donosi dzisiaj, że redaktor działu lokalnego „Rote Fahne”, Fritz Koehler, zgłosił wystąpienie z partii komunistycznej, pisząc w liście otwartym do rządu stronnictwa, że skłoniły go do tego wstrząsające konsekwencje tegorocznych wydarzeń majowych.

POGOTOWIE RADJOWE!!

Aparat szwankuje? — To bagatela!

Natychmiast zatelefonuj 71-71 do zakładów „NO-RAD”, Gdańska 12, a w ciągu kilku godzin aparat będzie, jak nowy. Tysiące podziękowań i wyrazów uznania od klientów. —

Robotnicy budowlani w walce o umowę zbiorową

W tych dniach donosiliśmy, że w przemyśle budowlanym wskutek zastój i trudnej koniunktury gospodarczej nie podpisano zbiorowej umowy między robotnikami, a pracodawcami budowlanymi.
Obecnie zawieranie umów odbywa się indywidualnie, wskutek czego powstają różne scysje i sprzeczki, kończące się zazwyczaj interwencją inspektora pracy.
Nad sprawą tą w dniu onedajszym zastanawiał się związek robotników budowlanych, który po dyskusji powziął następującą rezolucję:

„Kryzys gospodarczy jaki przeżywa Polska, spada całym swoim ciężarem na barki klasy robotniczej. Kryzys ten jednak najdotkliwiej od czuwają robotnicy budowlani, pozabawieni wobec zupełnego zastój w przemyśle budowlanym możliwości znalezienia pracy i zarobku.”
Tysiączne rzesze robotników bu-

dowlanych po miesiącach złomych znajdują się w chwili obecnej w położeniu wprost katastrofalnym. Ciężkie to położenie klasy robotniczej wyzyskują pracodawcy, którzy z krzywdą dla łódzkich wykwalfikowanych robotników budowlanych, wobec braku umowy zbiorowej — przyjmują do pracy siły nieślachowe, które pracują za liche wynagrodzenie. To samo odnosi się do podmaźtrzych budowlanych.

Wobec takiego stanu zebrań jak najkategoryczniej przeciwstawiać się będą indywidual. zawieraniu umów i jednocześnie zwracają się do rządu o zajęcie się stanem bezrobocia i zbadanie całokształtu sprawy przemysłu budowlanego.

W sprawie powyższej w tych dniach wyjeżdża specjalna delegacja związku robotników budowlanych, która interwenjować będzie u władz centralnych i złożyć odpowiedni memoriał.

Delegacja pracowników miejskich interwenjuje w sprawie kredytów dla bezrobotnych

W dniu wczorajszym wyjechała do Warszawy delegacja związku pracowników komunalnych i instytucyj użyteczności publicznej w Łodzi.

Delegacja ta interwenjować będzie dziś u ministra pracy i opieki społecznej w sprawie wyasygnowania kredytów na zatrudnienie bezrobotnych w Łodzi. Następnie delegacja uda się do ministra komunikacji, gdzie inter-

wenjować będzie w sprawie podjęcia budowy dworca kolejowego w Widzewie, wreszcie odbędzie konferencję z ministrem robot publicznych, gdzie poruszy sprawę podjęcia robót drogowych.

Gdyby zaszła potrzeba, delegacja postara się o audjencję u prezesa ministrów i ministra skarbu, w celu przyspieszenia definitywnego zatwierdzenia tej palącej obecnie sprawy.

Skandaliczna gospodarka w Kasie Chorych zbadana będzie przez specjalną Komisję Głównego Urzędu Ubezpieczeń

W swoim czasie donosiliśmy o tem, że główny urząd ubezpieczeń nadesłał kasie chorych pismo, w którym potępia gospodarkę obecnego zarządu. Donosiliśmy również o tem, że dzięki „racjonalnej” gospodarce zarządu, kasa chorych w roku bieżącym ma niedobor około 600.000 złotych.
Dowiadujemy się, że w zwią-

ku z powyższem spodziewany jest przyjazd komisji głównego urzędu ubezpieczeń, która przeprowadzi na lustrację całokształtu gospodarki kasowej.

Wobec tego, że w ostatnich czasach kasa chorych znajduje się w coraz gorszym położeniu — władze centralne noszą się z zamiarem mianowania komisarza.

Na fundusz dyspozycyjny Marsz. Piłsudskiego

W odpowiedzi na apel Federacji związków obrońców ojczyzny w sprawie zbiórki na fundusz dyspozycyjny dla walki ze szpiegostwem w oddziałach 10 dywizji piechoty w Łodzi, zebrano ogółem zł. 4.368,50 gr., a mianowicie d-ca 10-ej dyw. piech. gen. bryg. Olszyna-Wilczyński złożył 50 zł., d-two 10 dyw. piech. i k-da garnizonu 145 zł., 28 p. S. K. — 765 zł. (oficerowie 501 i podoficerowie 264), 30 p. S. K. 1050 zł. (oficerowie 495 i podoficerowie 555 zł.), 31 p. S. K. 1058 zł. 50 gr. (oficerowie i podoficerowie 800 zł., oficerowie rezer-

wy 522 zł., Kasyno ofic. 85 zł., dobrowolne opodatkowanie oficerów i na 1. V. r.b. 121 zł. 50 gr.); 10 p. K. a. p. 1300 zł. (oficerowie 1000 i podoficerowie 300 zł.)

Niezależnie od powyższego korpus oficerski i podoficerski 31 p. S. K. opodatkował się dobrowolnie na przeciąg 7 miesięcy na sumę 121 zł. 50 gr. miesięcznie.

Oddziały 26 D. P. W Skierniewicach na fundusz dyspozycyjny złożyły dotychczas 1765 zł., a mianowicie: d-two 26 d. piech. — 165 zł., 10 p. p. — 566, 18 p. p. — 834, 37 p. p. (dotychczas) 200 zł.

Tajemnice nowych haremów Wrażenia amerykańskiej pisarki

W krajach wschodnich ostatnio wiele się zmieniło. Cywilizacja i tam przenikła, lecz pozostało tam jeszcze wiele obyczajów, odnoszących się do dzikiej przeszłości. Weźmy dla przykładu życie rodzinne. Harem był przez całe pokolenia na wschodzie instytucją religijną i narodową. Obecnie w Turcji harem zwnolna znika, kobiety nie zakrywają już twarzy welonem. Jednakże mamy jeszcze licznych Turków, którzy nie mogą się rozstać z haremem. Jeszcze bardziej daje się to zauważyć w Syrii, która się znajduje pod mandatem francuskim. Tam harem jest jeszcze żywym elementem powszechnym. Każdy syn i córka, mający trochę pieniędzy, z powodzą sobie haremik na

mniejszą lub większą skalę, stosownie do zamożności.

Ostatnio jednak i w Syrii jest wielu ludzi zamożnych i bogatych, którzy, zaraziwszy się cywilizacją europejską, znieśli harem. Szczególnie dają się to powiedzieć o takich, którzy ożenili się z amerykańkami... Według twierdzenia pewnej pisarki amerykańskiej, która zwiedziła Turcję, Syrię i Egipt, stać takich jest nie mało. Ale bądźco bądź są to wyjątki. Naogół życie w Syrii płynie po dawnemu. Wewnątrz kraju stare obyczaje panują niezmiennie. Nawet w Damaszku można spotkać jeszcze harem. W mieście tem istnieje nadto pałac emira z wielkim haremem, urządzone według starej tradycji.

Przy wejściu widzimy mały pokój, w którym siedzi eunuch, pilnujący drzwi. Zaraz za tym pokojem rozciąga się obszerne podwórze, wybrukowane marmurem. Po środku stoi fontanna, z której tryska wznwyż, kryształowo-czysta zimna woda. Dokoła fontanny i dalej

Kronika wojewódzka Z POW. SŁUPECKIEGO.

W sali tutejszego sejmiku odbył się zjazd przewodniczących zarządów i rachmistrzów gminnych kasy pożyczkowo - oszczędnościowych

Zjazd zwołany został celem omówienia akcji oszczędnościowych jaką należałoby wszcząć wśród miejscowej ludności i ustalenia praktycznych zasad zmierzających do rozwoju tak pożytecznych instytucyj.

Na zjazd przybył również wicedyrektor Państw. Banku Rolnego w Warszawie p. Jastrzębski.

W wyniku dyskusji zjazd ustalił sposoby zainteresowania tutejszej ludności lokatą wkładek oszczędnościowych powzięte uchwały a mające na celu uzgodnienie działalności kasy oszczęd. w zakresie własnym.

Przedstawiciel Państw. Banku Rolnego p. Jastrzębski przyrzekł daleko idącą pomoc kredytową na cele ogólne i akcję nawozową w poszczególnych gminach, przyczem zaznaczył że niektóre kasy otrzymały już kilka tysięcy kredytów na cele ogólne. Kredyty te znakomicie przyczynią się do wydatnej pomocy finansowej drobnemu rolnictwu w okresie wzmogonej pracy zasiewowej na roli.

ZA USIŁOWANIE ZABÓJSTWA ROK WIĘZIENIA.

Do zamieszkałego we wsi Boro-wa pow. Brzezińskiego, Władysław Walczyński przybyli w goście Bolesław i Stefan Jarzynowie. Podczas rozmowy między Jarzynomami a Walczyńskim wynikła kłótnia w wyniku której obecny na tej libacji niejaki Wojciech Nyk atletą chwycił obydwoh braci Jarzynów za karki i wyrzucił.

Bracia Jarzynowie czując się dotknięci postanowili zemścić się na Nyku i pewnego wieczoru, ukryli się w przyległych krzakach mieszkania Walczyńskiego, gdzie przebywał właśnie Nyk. W chwili gdy Nyk wyszedł udając się do swej chałupy, Bolesław Jarzyna z tyłu zadał mu kilka ciężkich ciosów nożem, przebijając mu płuca i nerki, wskutek czego utracił zdolność do zarobkowania.

Powiadomiona o zażęciu tem policja Bolesława Jarzynę aresztowała i w dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym w Łodzi. Sąd skazał Bolesława Jarzynę na 1 rok więzienia. (p)

OSZUST W SUTANNIE.

Na terenie powiatów sieradzkiego i kaliskiego grasował oszust w sutannie księdza. Obchodził on wieś i majątki ziemskie, zbierając ofiary dla biednych. Postać księdza wzbudzała zaufanie, to też obdarzano go datkami.

Na skutek konfidencjonalnych danych policja przeprowadziła dochodzenie i w dniu wczorajszym na dworcu kolejowym w Kaliszu zatrzymany został ów rzekomy ksiądz-kwesterarz. Okazało się, iż jest on poszukiwany listami gończemi.

Nazwisko oszusta Andrzej Matejuk, mieszkaniec wsi Drozdówka pod Kaliszem. Osadzono go w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Krwawa masakra przy ul. Kilińskiego Wyrodny mąż rozplatał żonie głowę

W domu przy ul. Kilińskiego 87 na parterze zajmuje skromne mieszkanie niejaki Józef Michalak. Mieszka on tam ze swą żoną Zofią i 13-letnim synem Józefem. Michalak był nałogowym alkoholikiem. Upiął się stale, tracąc na wódkę cały zarobek. Nie dbał o dom, niedając na utrzymanie rodzinie, stale wracał do domu pijany i wzniesł kłótnie. Awanturnik zarzucał ponadto żonie niewierność, oświadczając, że będzie się mścił ponieważ wie dobrze, iż go zdradza.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu Michalaków rozegrała się krwawa scena. O godz. 12 w południe Michalakowa czując się słabo pozostała w łóżku. Michalak przybywszy do mieszkania przyniósł z sobą duży kamień, przy pomocy którego chciał zabić swą żonę. Nie

szczęśliwa kobieta podniosła alarm który zwabił sąsiadów. Sąsiedzi znając jednak awanturniczy charakter Michalaka obawiali się interwenjować. Korzystając z tego Michalak zadawał żonie ciosy rozbijając jej głowę. Kobieta ostatnim wysiłkiem opuściwszy łóżko wybiegła na korytarz. Zawezwany lekarz Pogatowia Ratunkowego, stwierdził poważne uszkodzenie ciała i odwoził ją do szpitala.

Powiadomiona o zażęciu policja przybyła na miejsce zbrodni i po przeprowadzeniu dochodzenia aresztowała sprawcę. Michalak badany przez policję oświadczył, że za bije również swego syna. Zbrodniarz oddony został do dyspozycji sędziego śledczego V rewiru p. Jasionowskiego. (p)

Upadłość firmy „Rabinowicz i Markowicz“

W dniu wczorajszym została ogłoszona upadłość firmy Fabryka Wyróbów Włókienniczych J. Rabinowicz i P. Markowicz przy ul. Piotrkowskiej 51 na skutek prośby samej firmy.

Firma powyższa istnieje od 3 lat ostatni sezon jej był kompletną ruiną dla niej, gdyż z jednej strony koniunktura towarowa zmusza firmę do sprzedaży towarów na kwotę około pół miliona złotych ze stratą od 10 do 15 proc., a z drugiej strony zmienione warunki kredytowe przyczyniły jej stratę procentach około 50.000 zł. Ostatnio bankrutwa odbiorców postawiły firmę w konieczności wykupywania codziennie protestowa-

nnych weksli, otrzymywanych w swoim czasie za pokrycie, a także pogorszyło sytuację materialną firmy konieczność wykupienia w niedługim czasie zdykontowanych weksli, będących jeszcze w obiegu, na sumę około 200.000 zł.

Podanie firmy o ogłoszenie upadłości popierał adw. Maurycy Kon.

Jak wynika z bilansu firmy na dzień 4 maja aktywa jej wynosiła 545.945 passywa zaś 595.157 zł.

Kuratorem powyższej upadłości mianowany został adw. Stefan Cygański, a sędzią komisarzem S. H. Paweł Szulc.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 6 maja rb.

Rada miejska w Pabjanicach chce budować kanalizację ale—niema pieniędzy

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej m. Pabjanic przyjęty został wniosek magistratu w sprawie kosztów na pokrycie wydatków związanych z organizacją międzykomunalnego związku miast województwa łódzkiego, mającego na celu budowę i eksploatację kanalizacji i wodociągów.

Następnie przyjęto uchwałę upoważniającą magistrat do zawierania pożyczek krótkoterminowych. Sprawa ta wywołała dłuższą dyskusję.

W końcu komisja dla spraw ogólnych złożyła sprawozdanie w sprawie zbadania wysokości kosztów leczenia w miejskim szpitalu powszechnym. Komisja ta sprawdziła, iż koszt leczenia chorych jest niższy aniżeli w szpi-

talach łódzkich. Następne posiedzenie rady poświęcone będzie wyłącznie sprawie rozbudowy miasta. (p)

Nowy gmach szkoły powszechnej

Wczoraj komisja techniczna magistratu przejęła nowowzniesiony gmach publicznej szkoły powszechnej przy ul. Aleksandrowskiej 124. Gmach ten, wybudowany wyłącznie z funduszów miejskich, posiada 13 klas wykładowych, salę gimnastyczną oraz ubikację pomocnicze; obok szkoły wybudowano również dom mieszkalny dla nauczycielstwa i służby szkolnej.

dogodzi. I oto ta nowoczesna kobieta zgodziła się na to, by mieć utrzymywał harem, byleby ona była żoną naczelną. Czuli się widocznie dumną z tego, że ona jest władczynią i królową nad innymi znanymi.

W haremie tym jest 40 kobiet — wcale pokazna armia. Część ich nosi krótko strzyżone włosy, czego się nauczyły od swej pani amerykańskiej. Ale mimo to mają twarze spowite w welony i pilnowane są przez eunuchów. Co do ich ubrania, to rzecz się ma tak. Nosiły bluzy wschodnie, ale jednocześnie miały sukienki według mody paryskiej lub nowojorskiej. Wogóle spotrzegamy na wschodzie mieszaninę dwóch kultur — wschodniej i zachodniej — odnosi to się zarówno do strojów, jak i do zwyczajów. Zabawa daleka była od wszelkiej rozważności nawet na miarę cnocie Ameryki, ale było tam dość wesoło. Kupiec bardzo się cieszył przed nami swymi żonami, w szczególności swą żoną główną.

Ale po kilku dniach byłem w haremie, gdzie znajdowały się odalki. Było to u bogatego kupca z Damaszku. Bawił on przez dłuższy czas w Ameryce, gdzie się ożenił z uroczą amerykańką, która rychło się dostosowała do trybu życia w Damaszku. Przywiozła z Ameryki piecyk naftowy, nowoczesne naczynia i temu podobne utensylja. Tam w Damaszku, jak i w innych miejscowościach wschodnich, bardzo mało się gotuje i piecze w domu, gdyż wszystko się zakupuje w kuchniach i piekarniach publicznych. Ale amerykańka ta wolała prowadzić własną kuchnię, uważając, że lepiej sobie w ten sposób

na podwórzu rosną drzewa pomarańczowe. Przy parkanie wije się bluszcz. Dokoła podwórza wznosi się galeria, pokryta dachem płóciennym, chroniącym od słońca i deszczu. Po galerji tej spacerują nałożnice, czyli damy harémowe, wysoko nad roślinami i parkanem wiszą balkony, z których każdy prowadzi do jednego z pokojów wielkiego pałacu.

Zwiedzilibyśmy — pisze amerykańka — także te pokoje. W jednym zobaczyłam małą fontannę domową, a tuż przy niej stała kozetka, okryta dywanami, ozdobioną wyhaftowaną kwiatami orientalnymi. Na kanapie leżały poduszczyki, jak również welony rozmaitych kolorów. Przy sofie stały taburetki, a na nich złożone wazy do wody. Podobnie umeblowane były wszystkie pokoje.

Za pałacem po drugiej stronie rzeki ciągnie się wielki oparkaniony ogród. Po jednej stronie ogrodu płynie strumień. Jego prad jest w tem miejscu mały, ale szybki. Jego wo-

Co dzień niesie? Por. Kijania jest pechowcem...

Prokurator popiera akt oskarżenia — Mowa adw. Hofmokla — Proces dobiega końca

MAJ
8
Środa

Dziś:
Stanisława

Jutro:
Wniebowst. P.

Wschód sl. 4.30
Zachód sl. 19.25

Dokąd pójść?

Teatr Miejski: — Dziś i jutro po poł. „Wesele na Kurpiach”.
Jutro wiecz. „Sen”.
Teatr Kameralny: — Dziś, premiera „Adwokat i róża”.
Jutro popołudniu „Miłość bez grosza”.
Teatr Popularny: — Dziś „Małka Szwarcenkopf”.

KINOTEATRY.

Corso: — Pat i Patachon.
Grand-Kino: — Porucznik Noszty Luna: — Tancerka.
Oświatowy: — Student żebrak.
Odeon: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.
Splendid: — O świecie.
Spółdzielnia: — Kobiety na śliśkiej drodze.
Wodewil: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.

KONCERT KOŚCIELNY CHÓRU POLSKICH EWANGELIKÓW.

W sobotę dnia 25 bm. o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się w kościele św. Mateusza koncert kościelny z udziałem wybitnych solistów.

Będzie to pierwszy występ Polskich Ewangelików w Łodzi przed szerszą publicznością.

WIELKI KONCERT „PIESNI POLSKIEJ”.

Staraniem związku polskich stow. śpiew. i muzycznych w województwie łódzkim odbędzie się 12 maja rb. o godz. 4-ej popołudniu w Helenowie „Wielki koncert”, gdzie z górą weźmie udział przeszło 1000 osób w połączeniu, oraz każde towarzystwo oddzielnie.

Do koncertu powyższego zgłoszą swój akces następujące chóry:

1) „Arfa”, Łódź, 2) „Chopin”, Łódź, 3) 5 oddział straży ogniowej, Łódź, 4) Chór Sumy Katedralny, Łódź, 5) Chór Polaków Ewangelików, Łódź, 6) „Echo, Łódź, 7) „Harmonia”, Łódź, 8) „Lira”, Łódź, 9) „Lutnia”, Łódź, 10) „Moniuszko”, Łódź, 11) „Lutnia”, Zgierz, 12) „Chór Świętej Cecylii”, Rzgów.

Kierownictwo nad męskimi wspólnymi chórami spoczywa w ręku naczelnego dyr. p. A. Pedzi-męża, oraz nad mieszanymi p. A. Charuby.

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (ul. Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Rocznik 1908

Kto ma się stawić w dn. dzisiejszym

W dniu dzisiejszym winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery B; przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1906, zamieszkali w obrębie 1-go komisariatu policji o nazwiskach na litery S, S; przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1906 kat. B (czasowo niezdolni), zamieszkali w obrębie VII-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K.

Nigdy jeszcze sala rozpraw w wojskowym sądzie okręgowym nie miała tylu słuchaczy, co wczoraj. Wszystkie miejsca były zajęte przez wyższych oficerów, адвокатов łódzkich, aplikantów sądowych i t. d.

Zaciekawienie procesem jest tak wielkie, że kurytarz sądowy wypełniony jest tymi, których nie wpuszczono na salę rozpraw.

Punktualnie o godz. 7.30 przewodniczący sądu otwiera rozprawę, udzielając w dalszym ciągu głosu panu prokuratorowi.

Dalszy ciąg mowy prokuratora.

Poborowemu Plotkowi nie udało się otrzymać zwolnienia, więc zwrócił się on do sierżanta Wróbla, prosząc o poradę — ciągnie prokurator. — Ten wskazał Płotkowi Rumianciewa, wiedząc, że ta droga petent dojdzie do pułkownika.

Istotnie pułk. Rogalski udzielił mu odroczenia za co pobrał pieniądze. Sprawa ta jednak doszła wkrótce do wiadomości komendanta posterunku żandarmerji, wachmistrza Dzieciola, który wdroył dochodzenie.

Pułk. Rogalski dopuścił się i łapownictwa i naruszenia obowiązków, ponieważ u siebie w mieszkaniu przyjmował interesantów na co instrukcja nie zezwala.

POR. KIJANIA JEST PECHOWCEM.

Drugim oskarżonym jest por. Kijania. To wszystko, co o nim słyszeliśmy, każe nam przypuszczać, że jest on pechowcem od urodzenia.

Miał wielkiego pecha w kwietniu 1928 roku. Nareszcie po długim urzędowaniu wykryto jego sprawki. W szafie jego znaleziono książeczki wojskowe samych żydów. Musimy dać wiarę Feifrowi, który zeznał, że por. Kijania za marnych parę złotych zwałniał poborowych.

Działalność świadomie i celowo, aby mieć pieniądze na swe częste urlupy. Kwestjonując bogactwo por. Kijania, bo gdy się ma tak wielkie majątki, nie rozumiem w jakim celu pracuje ojciec Kijania w charakterze motorniczego. Wy-starczy spojrzeć na listę pożyczek jego, by się dowiedzieć w jak wielkiej żył on potrzebie materialnej. Potrzeby te zaspakajaly niezaprzeczenie łapówki. Zresztą sam por. Kijania oskarża siebie tem, że Wróblowi kazał wziąć całą odpowiedzialność na siebie.

Wreszcie sierżant Wróbel oskarżony o uczestnictwo w łapownictwie.

Jego należy traktować jako świadka w tej całej sprawie. Nie jest on zdegenerowanym i zepsutym, lecz znajdował się jedynie pod złym wpływem swoich przełożonych. Należy mu wierzyć, bo zeznał jasno i otwarcie.

— Popieram akt oskarżenia w całej rozciągłości i proszę sąd, by przy wymiarze kary zechciał o tem pamiętać, że gdyby nie pułk. Rogalski, następni dwaj nie siedzieliby obecnie na ławie oskarżonych.

Przewodniczący sądu zarządza przerwę, po której udziela głosu obrońcy pułkownika Rogalskiego, mec. dr. Hofmoklowi.

MOWA ADW. HOFMOKLA.

Wysoki Trybunale!

Z niesłuchaniem przynębi-niem przystępuję obecnie do przemowy obrończej mego klienta. Przynębienie to nie dałoby się zwalczyć, gdyby nie fakt, iż pułk. Rogalski jest niewinny, o czym sądzę, wysoki sąd sam się przekona. Muszę zgóry zastrzec, że nie mamy do czynienia ze zbrodniarzem, lecz z ofiarą zbrodni. Pułk. Rogalski, stwierdzam, jest człowiekiem bez skazy, człowiekiem bezwzględnie uczciwym i sumiennym.

Mogę się nawet nie starać o

wykazanie niewinności nieszczęsnego oficera, wystarczy jeśli skrytykuję metody, jakimi posługiwano się przy oskarżaniu go. W roku 1922 mianowano go komendantem P.K.U. Wieluń. Czy nie uważano, że on jest godnym piastowania tego urzędu, czyż jego kwalifikacje i wykształcenie wojskowo - administracyjne nie wystarczą? Czyż może naczelnik komendy powiatowej sam odpowiadać za całokształt pracy i być za wszystko odpowiedzialnym wtedy, kiedy ma podwładnych oficerów i podoficerów do pomocy?

Gdy tylko wstąpił do P.K.U. zastał tam chaos w samym ustawstwie tej instytucji.

Niech mi wolno będzie przejść do charakterystyki tych świadków, na zeznaniach których oparty jest akt oskarżenia. Major Homs. który tylko przyszedł do P.K.U. już wszedł w kontakt z żandarmerją, to była jego pierwsza czynność, jaką wykonywał sumiennie. Postanowił on kontrolować swego przełożonego. Czyż taki człowiek zasługuje na zaufanie i wiarę?

To samo dotyczy por. Zolczwińskiego.

Mecenas Hofmokl zbija po kolei wszystkie punkty oskarżenia i dziwi się, że na tak kruchych podstawach mógł się oprzeć akt oskarżenia.

— Szczęście, że mi włosy na głowie stanąć nie mogą (adw. Hofmokl jest łysy). Przecież to straszne rzeczy. Proces powinien być się toczyć w sądzie cywilnym, oskarżonymi mieli być Fajfer, Korn i inni, zaś pułk. Rogalski i por. Kijania powinni być na wolności, dopiero, gdyby Fajfra i kompanów skazano i dowiedliby winy tych oskarżonych, należałoby im wznowić proces.

Adw. Hofmokl prosi sąd o uniewinnienie pułk. Rogalskiego.
Hal.

Uroczystości 3 maja w Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet

W dniu 2 maja o godz. 8-ej wieczorem w ognisku oficerskim odbyła się uroczystość rocznicy 3 maja. Zebranie zwołane przez związek pracy obywatelskiej kobiet zainicjowała przewodnicząca p. Wanda Kosińska. Przemówienie okolicznościowe wygłosiła drł Missalowa.

W części wokalnej łaskawie wzięły udział p. Z. Andrzejewska p. Hakowska, p. Drazówna i p. Romanowska oraz orkiestra Tow. akc. i K. Poznańskiego pod batutą p. Krzesińskiego.

W drugiej części wieczoru poświęconemu powitaniu laureatki naszego miasta p. Z. Nałkowskiej imieniem łódzianek przemawiała p. A. Koziołkiewicz-Skrzyrkowska. Oddając hołd pisarce, pani Skrzyrkowska ciekawa bardzo impresją przedstawiła nasze miasto, podkreślając jego istotę-ducha pracy. Młodzianka łódzianka z przebieciem wygłosiła wiersz Zechentera o Łodzi, przyjęty entuzjastycznie przez licznie zebraną publiczność.

Następnie przedstawicielki i delegatki stowarzyszeń kobiecych obdarzyły kwieciami p. Nałkowską, której na zakończenie odczytano tekst adresu, podpisanego przez następujące organizacje:

Związek pracy obywatelskiej kobiet, Służba obywatelska, Sekcja kobieca Z.M.P. „Orle”, Związek strzelecki—referat pracy kobiet, Chrześcijańskie Tow. ochrony kobiet, Katolicki związek kobiet, Koło polek, Narodowa organizacja kobiet, Rodzina wojskowa, Wydział kobiecy P.P.S., Koło mieszczańskie przy Resursie ziemieśniczej, Koło kobiet N.P.R., Lewica, Stowarzyszenie polskich pań ewangelicznych, Żydowska ochrona kobiet.

Niezwykła ta uroczystość świadczy bardzo wymownie o budzącej się solidarności w organizacjach kobiecych.

Rejestracja cudzoziemców

Dziś winni się stawić do rejestracji w Starostwie Grodzkiem (Kilińskiego 152) wszyscy cudzoziemcy zamieszkałi na terenie m. Łodzi o nazwiskach na litere: P.

Cudzoziemcy zamieszkałi na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się w Starostwie łódzkim (Piotrkowska 100) dziś o nazwiskach na litery: O—R.

Rejestrujący winni przynieść ze sobą dowód osobisty stwierdzający ich tożsamość osobistą i przynależność państwową oraz 2 fotografie z ostatnich czasów. (p)

Kropla mleka

w obronie niemowląt

Społeczeństwo wolnych i niepodległych obywateli musi mieć obywateli zdrowych fizycznie i duchowo. Niemowlę wychowane w warunkach niehygienicznych, wzdącające w dusznej i nieprzewietrzanej izbie, nie myte, nie dokarmione nie dojrzałe przez matkę wyczerpaną pracą, jest gotowym materiałem na chore dziecko, a gdy dorosnie na chorego obywatela.

Pierwsze pożywienie niemowlęcia, pierwsza nad nim opieka, jest równie ważna jak późniejsza troska, czy uczeń robi postępy w naukach i jak się sprawuje. Obowiązkiem każdego człowieka jest dopomóc matce w wychowaniu niemowlęcia by z niego wyrósł pożyteczny i silny obywatel.

Śmierć muchom!

Wobec zbliżającej się pory letniej wydział zdrowotności publicznej podejmuje akcję walki z muchami i komarami.

Szczególina uwaga zwrócona będzie na akcję tepienia much w szpitalach, których okna zostaną zaopatrzone w siatki, uniemożliwiające dostanie się much do budynku. Ponadto sale szpitalne będą stale wysypywane proszkiem niszczącym muchy.

Zamówienia sowieckie w Łodzi

sięgają 700 tys. dolarów — Umowa podpisana będzie w najbliższych dniach

„Sowpoltorg” projektuje nowe zakupy

Długotrwałe pertraktacje sowieckiej misji handlowej z przemysłem łódzkim zostały wreszcie pomyślnie sfinalizowane. Wskutek interwencji izby przemysłowo - handlowej, czynniki miarodajne zgodziły się bowiem, jak wiadomo, na to, aby tytułem kompensaty za tytuł sowiecki produktem zamiennym była manufaktura łódzka.

W związku z tem „Torgpredstwo” ukończyło już rokowania w sprawie zakupu towarów na znaczną stószukowo sumę 700 tys. dolarów. Zamówienia te dotyczą tym

razem mniejszych firm jak: Juliusz Kunderman, Karol Buhle, Rozen i Wiślicki, Kaszub i Krytowiecki, Józef Babad i in., oraz niektórzy fabrykanci chustek, jako to Michał Gläser, Wilh. Schweikert, Czenstochowienne. Obstalunek ten dostarczony musi być sowiptom w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu.

Ponieważ warunki transakcji zostały już definitywnie ustalone, pod pisanie umowy spodziewać się należy już w najbliższych dniach.

Dowiadujemy się przytem, że

niezależnie od tej transakcji w początkach przyszłego tygodnia przy być mają do Łodzi przedstawiciele „Sowpoltorgu”, którzy mają również zakupić manufakturę. Rozmiary tej transakcji które nie wyszły narazie poza ramy projektu. Zanależy należy na obecne i projektowane zakupy poważny wpływ wywarła sprawa zniżek celnych na importowane do Rosji towary łódzkie. Zniżki te, jak nas informują zainteresowane sfery, przyczynić się mogą do powiększenia zakupów sowieckich.

Magistrat ostrzega

przed nabywaniem parcel

Do wiadomości władz miejskich doszło, że firma „I. K. Poznański” przeprowadza punktację na swych terenach przy ul. Piwnej, oraz że do obywateli, pragnących nabyć w tem miejscu działki, pobiera zadatki, nawet na grunty, przypadające pod przyszłe ulice.

W związku z powyższym, Magistrat m. Łodzi — wydział budownictwa — podaje do publicznej wiadomości, że — na zasadzie art. 52 „Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) — parcelacja może być dokonywana tylko na podstawie zatwierdzo-

nych planów parcelacyjnych, zaś do ich zatwierdzenia, w myśl art. 57 przytoczonego wyżej rozporządzenia,

Nad czem obradować będzie rada miejska

W czwartek przyszłego tygodnia odbędzie się kolejne posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajdują się między innymi statuty podatkowe oraz zmiana statutu o podatku widowiskowym, podatku od aljenacji własności nieruchomości i inne.

dzania, powołane są magistraty. Zgodnie więc z obowiązującymi przepisami prawnymi, reflektujący na kupno parcel obywatele — dla uniknięcia ew. strat — powinni na bywać działki dopiero po upewnieniu się, że dana działka objęta jest zatwierdzonym planem parcelacyjnym.

Zarazem należy podkreślić, że — w myśl art. 52, ust. 2 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej — wszelkie umowy rejen-talne o odstąpienie części nieruchomości, zawarte przed dokonaniem zatwierdzenia planu parcelacyjnego, nie uzyskują mocy prawnej.

RADJO. PROGRAM WARSZAWSKI ŚRODA.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — Program dla dzieci wiejskich: a) p. Wanda Tatkiewicz omówi „Listy od dzieci wiejskich, b) Recytacje, c) Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 — Kom.: roln., meteorol., oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

15.10 — Przerwa.

15.35 — Komunikat harcowski.

15.50 — „Kącik artystyczny L. S. G.”.

16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.

Muzyka lekka i taneczna.

17.00 — Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t.

„Ochrona roślin w Polsce i zwalczanie szkodników”.

17.25 — Skrzynka pocztowa.

17.55 — Koncert popołudniowy Ork. P. R. pod dyr. Ozimińskiego. Władysław Lewinger (skrzypce) oraz prof. Ludwik Urstein. (akomp. 18.50 — Rozmaitości.

19.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół śred. pt. „O Polsce współczesnej”.

19.35 — Skrzynka pocztowa rolnicza.

Godz. 19.56—20.00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.

20.05—20.15. Komunikaty konkursowe Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, Transmisja z Warszawy do Krakowa, Katowic i Wilna.

20.15 — Koncert wieczorny, w przewie komunikat Teatrów Miejskich. Wyk.: Ewa Bandrowska-Turska (sopr.), St. Frenkel (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.)

21.35 — Literacki występ autorski Kazimierza Wroczyńskiego.

22.25 — Kom. PAT.

22.40 — Kom. polic., sport. i nadprogram.

23.00—24.00 — Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Ćwiczenia szeregowych rezerwy

Kto może ubiegać się o odroczenie ćwiczeń

Na zasadzie rozkazu pana ministra spraw wojskowych zostają powołani na ćwiczenia zwyczajne na całym obszarze Rzeczypospolitej następujące kategorie szeregowych rezerwy: szeregowi rezerwy (podoficerowie i szeregowcy) którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku 1928, ale ćwiczeń tych nie odbyli; podoficerowie i szeregowcy rez. roczn. 1903 oraz podob. rez. roczn. 1896 z następujących rodz. broni: piechoty, czołgów, artylerji, saperów i saper. kolejowych, łączn. samoch.; w aeronautyce — podoficerowie i szeregowcy roczn. 1903 oraz niektoży specjaliści z roczn. 1902; szeregowi rezerwy roczn. 1903 — w żandarmerji; podoficerowie rezerwy r. 1903 z taborow, służby zdrowia uzbrojenia i intendenty; podoficerowie i szeregowcy rez. r. 1903, którzy mają ukończony kurs podoficerski i fachowego wykszolenia sanit.-wet.; podoficerowie i marynarze rezerwy r. 1903 jedynie mający przydział do floty li pińskiej.

SPOSÓB STAWIENIA SIĘ POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA:

Szeregowi rezerwy, objęci powyższym rozkazem otrzymują od powiatowego komendanta uzupełnień imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawieństwa.

W razie konieczności przejazdu kolejną—użyć należy do tego celu dołączonej do karty powołania bilet trzeciej klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Rezerwista obowiązany jest przynieść z sobą i przedstawić dowódcy formacji książeczkę wojskową wraz z kartą mob.

ZWOLNIENIA, ULGI, WZGLĘDNI ODROTCZENIA.

Zwolnieni od ćwiczeń są: po-

ślowie do sejmu i senatorowie; czasowo zwolnieni na wypadek mob. na okres 12 mies.; osoby pełniące służbę czynną w policji państwowej i policji województwa śląskiego.

Ćwiczeń rezerwy nie odbywają: osoby wyłączone od spełnienia powszechnego obowiązku wojsk. na mocy ustawy o powsz. obow. wojskowym.

ODROTCZENIE ĆWICZEN REZERWY DO ROKU 1929 MAJĄ OTRZYMAĆ AUTOMATYCZNIE:

Na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcji kolejowych: kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej, kursach taryfowhandlowych przy dyrekcjach kolei państwowych w Warszawie, Lwowie i Gdańsku; naczelnicy stacyj zawiadowy stacyj. dyżurni ruchu, telegrafści, maszyniści i t. p., a co do których właściwe dyrekcje kolejowe złożą swoje wnioski na odroczenie; nadto wszyscy szeregowi rezerwy, którzy w roku bież. ukończyli czynną służbę wojskową i zostali przeniesieni do rezerwy.

ZWOLNIENIE Z ĆWICZEN RACJI SŁUŻBY W K. O. P.

Od ćwiczeń w roku bież. zostali zwolnieni ci wszyscy szeregowcy rezerwy piechoty, którzy odbyli swoją służbę w K. O. P. (i zostali z nich przeniesieni do rezerwy po przesłużeniu przynajmniej 20 miesięcy służby czynnej.

Odroczenie od ćwiczeń do następnego turnusu względnie do następnego roku mogą otrzymać: odbywający karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy oraz przebywający w areszcie śledczym, automatycznie przebywający zagranicą na podstawie paszportów, wydanych przez władze administracji ogólnej, oraz

ci, którzy już otrzymali pozwolenie na wyjazd, w wyjątkowych wypadkach na wniosek odpowiednich władz państwowych będą udzielane przez Dowódcę O. K. odroczenie do następnego turnusu tym funkcyjnarzuszom państwowym którym powołanie w innych turnusach mogłyby się odbić ujemnie na interesach państwa.

ODROTCZENIA ĆWICZEN NA PROŚBĘ REZERWISTY:

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy pragnęliby uzyskać przesunięcie o. kresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy niż ten, który wyznaczony im został w karcie powołania, mogą wnieść do tej PKU. prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawieństwa, wymienionym w karcie powołania.

Podania o zwolnienie z ów czeń należy wnosić do PKU.

TERMINY ĆWICZEN DLA SZEREGOWYCH REZERWY W SZKOLNICTWIE:

Profesorowie, docenci, asystenci, nauczyciele oraz uczniowie wszelkich szkół i zakładów naukowych powołani będą w okresie letnim wolnym od nauki tj. w późniejszych terminach.

Prośby zarządów szkół i zakładów naukowych o przesunięcie terminów ćwiczeń szeregowych rezerwy z pośród personelu nauczycielskiego uwzględnione będą w wyjątkowych wypadkach na wniosek zainteresowanych władz.

POSTĘPOWANIA KARNE.

Szeregowi rezerwy winni niesta wienia się na ćwiczenia wojskowe mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym będą do prowadzenia przymusowo i podlegni do odpowiedzialności karnej

OBOWIĄZEK ZAMELDOWANIA OSTATNIEJ ZMIANY ADRESU, MIEJSCA ZAMIESZKANIA LUB POBYTU.

Na podstawie art. 94 ustawy o powsz. obow. wojsk. wzywa się tych wszystkich z pośród rezerwistów, objętych rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bież., którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych, oraz tych którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia w właściwym urzędzie gminnym względnie melkunkowym ostatecznie dokonanej zmiany adresu aby zgłosili się pisemnie lub osobiście bezzwłocznie w najbliższym urzędzie gminnym względnie melkunkowym celem ustalenia ich adresu.

Niedopełnienia przez nich ustawowego obowiązku meldowania się ulegną karze grzywny do 500 zł. lub karze aresztu do 6-tygodni albo też obu tym karom łącznie.

Zniżka kosztów utrzymania 0,93 procent

W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim odbyło się pod przewodnictwem dr. Skalskiego na czelnika wydziału zdrowia posiedzenie komisji, ustalającej zmiany kosztów utrzymania.

Po zapoznaniu się z materiałem statystycznym komisja ustaliła, że koszty utrzymania w Łodzi w miesiącu kwietniu w porównaniu z miesiącem marcem zmalały o 0,93 proc.

Na spadek kosztów utrzymania wpłynęło obniżenie się cen mleka, i artykułów nabiałowych. (p)

Wiadomości sportowe

Kalendarzyk sportowy na jutro

Jutro o godz. 11 odbędą się cztery mecze o mistrzostwo klasy A. Na boisku W.K.S-u spotka się W.K.S. z Turystami I b, na Wodnej — Widzew z Hakoahem, a na boisku Ł.K.S-u — Union gra z Ł.K.S-em I b.

W Pabjanicach lokalne „derby”: Burza — P.T.C.

Zawody Orkan — Ł.T.S.G. zostały odwołane.

Po dniu jutrzejszym na czele tabeli znajdują się najpewniej obok Orkanu — W.K.S. i Ł.K.S. I b.

O godz. 17-ej odbędzie się na boisku W.K.S-u mecz drużyn li-

gowych Ł.K.S-u i Garbarni. Dzień jutrzejszy będzie obfitywał w spotkania o mistrzostwo Łodzi w grach sportowych. Na boisku przy ulicy Nowo-Targowej, na boisku Geyera i na Widoziewie odbędzie się o godz. 10 rano i o 16-ej cały szereg meczów piłki koszykowej.

W piłkę siatkową gry odbywać się będą na boisku K. P. Zjednoczone, a drużyny hazeny W. K.S. — Kadimah i Rodzina Wojskowa — Zjednoczone grać będą na boisku szkolnym przy ulicy Zagajnikowej.

Po meczu szermierczym Polska — Czechosłowacja

W sobotę i niedzielę ubiegłą rozegrany został międzypaństwowy mecz szermierczy między reprezentacją Polski i Czechosłowacji. Spotkanie to skończyło się dla nas fatalną przegraną 0:3 w trzech rodzajach broni: szpadzie, szabli i florecie.

W szabli walka była wyrównana i Czechosłowacja wygrała tylko lepszym stosunkiem tuszów 62:57 przy równej ilości punktów 8:8. W szpadzie Czechosłowacja górowała znacznie, zwyciężając 12:4. Floret również nie przyniósł nam powodzenia, gdyż

czesi zdobyli 11 punktów, tracąc 5.

Z zawodników polskich na pierwsze miejsce wybił się Friedrich, który we florecie wygrał wszystkie 4 spotkania. W szabli świetny był Pappé, który również 4 razy zwyciężył. Laskowski triumfował w szpadzie, mając 3 wygrane i 1 porażkę.

Wyniki innych zawodników były dość słabe. Nycz i Fiedorowicz zawiedli. — Przed meczem liczyliśmy na lepsze powodzenie naszych reprezentantów.

Sędziowie wyznaczeni na jutrzejsze mecze ligowe

Polskie Kollegjum Sędziów wyznaczyło na jutrzejsze mecze ligowe następujących sędziów: Ł. K. S.—Garbarnia p. Malłow z Warszawy, Warszawianka—Turyści p. Jaroż ze Lwowa, Wisła—Czarni p. Krukowski z Warszawy i Warta—Legia p. Rutkowski z Krakowa.

Jutrzejsze mecze ligowe

W dniu jutrzejszym spotka się osiem drużyn ligowych. Liderzy w tabeli ligowej Ł.K.S. i Wisła walczą na swych boiskach. Przeciwnikiem Wisły są Czarni, Ł.K.S-u — Garbarnia. Najcieńsza walka rozegra się między Wartą i Legią w Poznaniu. Turyści wyjeżdżają do Warszawianki. Szanse poszczególnych drużyn omówimy obszernie w numerze jutrzejszym.

Rekord Heljasza (Warta) w pchnięciu kulą

Na niedzielnych zawodach lekkoatletycznych poznańskiej Warty Heljasz ustanowił nowy rekord Polski w rzucie kulą, osiągając 13 mtr. 54 cm. Upřednio rekord kulę należał do por. Barana.

Zawody strzeleckie Ł. K. S.

Z powodu sobotniego deszczu za wody strzeleckie Ł.K.S-u nie zostały ukończone. Dokończenie nastąpi 18 i 19 b. m. Dotychczas prowadzą: Nawer — 196 przed Michalskim 189 i Wilkowiczem 189, na 200 możliwych punktów.

Nowe władze W. K. S-u

W dniu wczorajszym w sali kasy garnizonowej odbyło się roczne walne zgromadzenie Wojskowego Klubu Sportowego pod przewodnictwem p. gen. Olszyny-Wilczyńskiego.

Nowoobrane władze klubu przed stawiają się następująco: Prezes — mir. Wereński, I wiceprezes — mir. Chąbowski, II wiceprezes — mjr. Zabłocki, członkowie zarządu

— kpt. Baranowski, kpt. Potaszycki, por. Zawilski, por. Wojtanowski, ppor. Sas, ogn. Sztrom, zastępcy: kpt. Gromczyński, kpt. Kulczyński, por. Urbanik, chor. Kret, sierż. Staszelski i sierż. Gosławski. Komisja rewizyjna: ppłk. Zawilski, mjr. Smajek, kpt. Szkup zastępcy: por. Drozdowski, por. Małowiejski.

Eliminacja tenisistów przed spotkaniem z Anglią

Po dwóch dniach zawodów eliminacyjnych przed meczem Polska — Anglja o puchar Davisa najlepszą formę wykazał Stolarow, który zwyciężył Lotha i Tarnowskiego. Loth zaś pokonał Warmińskiego. Jeśli wygra z Tarnowskim, również będzie należał do reprezentacji. W grze

podwójnej para Loth — Stolarow pobita Tarnowskiego i Warmińskiego i będzie nas reprezentowała w drużynie.

Ostateczny skład drużyny polskiej zostanie ustalony dzisiaj, przyczem najpewniej Warmiński będzie poważnie brany pod uwagę zamiast Tarnowskiego.

Łódzcy szermierze wyjeżdżają na mistrzostwa Armji

W dniu jutrzejszym wyjeżdżają łódzcy szermierze wojskowi do Warszawy na zawody o mistrzostwo armji. W grupie oficerskiej Łódź będzie reprezentowana przez por. Kuźnickiego, w grupie zaś podoficerskiej — przez

sierżanta Rudnickiego, również mistrza i plut. Urbańskiego.

Do komisji sędziowskiej zaproszony został znany łódzki szermierz p. Rimler.

Zawody w Warszawie rozpoczną się dnia 10 b. m.

Dokończenie zawodów strzeleckich Ł. K. S-u

Rozpoczęte w dniu 4 maja zawody premjowe na strzelnicę Ł.K.S-u zostaną dokończone jutro, t. j. dnia 9 b. m. Strzelanie odbywać się będzie od godz. 9-ej do 13-ej.

Dotychczas ukończyli swe serie pp.: Nower ze 196 pkt. na 200

możliwych, Michalski — 189 pkt. i Wilkowicz — 189 pkt.

Dziesięciu pierwszych w konkursie otrzyma dyplomy, a sędmiu zwycięzców zostanie nagrodzonych amunicją małokalibrową.

Śpiączka łódzkich kolarzy szosowych

Mimo pięknych warunków atmosferycznych łódzcy szosowcy nie zorganizowali dotychczas żadnej imprezy. Tymczasem w całej Polsce kolarze „kręcą” już zawzięcie. Przychodzą wiadomości z róż-

nich stron Polski o rozegranych zawodach szosowych, w Warszawie każdej niedzieli odbywa się kilka biegów kolarskich, we Lwowie starają się już najcięższe asy. Łódzcy szosowcy „mają jeszcze czas”.

Brzeszcze

Jak gospodarują przedsiębiorstwa państwowe ?

W dyskusji na temat etatyzmu w ścisłym tego słowa znaczeniu, t. zn. na temat bezpośredniego utrzymywania przez państwo przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych p. min. Kwiatkowski powołał się w sposób entuzjastyczny na gospodarke kopalni państwowej „Brzeszcze“, która rzekomo kalkuluje tak, jak przedsiębiorstwa prywatne, ponosi te same ciężary podatkowe i tyleż odpisuje na amortyzację co one, a przytem przynosi państwu pokaźne zyski. Sfery gospodarcze odpowiedziały 3-ma artykułami (na łamach „Przeglądu Gospodarczego“ i łódzkiej „Prawdy“), w których na podstawie trziesięciu materiałów cyfrowych zbijają optymistyczny pogląd ministra przemysłu i handlu na rentowność kopalni „Brzeszcze“.

Przytaczamy poniżej wyjątki ostatniego z tych artykułów („Prawda“ z d. 5. V. 29.), rzucającego niezmiernie ciekawe światło na metody gospodarcze przedsiębiorstw państwowych, a zarazem na problem etatyzmu sensu stricto.

NIE PŁACĄ PODATKÓW.

„Brzeszcze“ zapłaciły w ubiegłym roku 205 tysięcy złotych podatku. Przy wydobyciu 484 tysięcy tonn, opodatkowanie to wynosi po 45 groszy od tonny. Cyfra ta nie odbiega od przeciętnego obciążenia podatkowego w przemyśle węglowym, ale nie należy zapominać, że Brzeszcze nie zapłaciły ani grosza tytułem podatku majątkowego, jako kopalnia państwowa. Obciążenie kopalni

prywatnych z tytułu podatku majątkowego w roku ubiegłym nie da się precyzyjnie ustalić, ponieważ wiele z pośród nich zalega z ratami tego podatku. W licznych wypadkach obciążenie to przedstawiało się jednak w wysokości 1 zł. od wydobytej tonny. Gdyby przeto Brzeszcze musiały ponieść ten ciężar, który ponosiło szeregi kopalni w tym rejonie, to świadczenie jej na rzecz skarbu państwa musiałyby wynieść co najmniej po 1.50 od wydobytej tonny, t. i. tyle, ile płaciły kopalnie prywatne. Ponieważ tego nie zapłaciły, państwo przy tej kopalni traci dwie trzecie należnego mu podatku od wydobytego przez nią węgla. Gdyby bowiem węgiel ten wydobyty był przez jakąkolwiek inną kopalnię, państwo musiałyby otrzymać od niego co najmniej po 1.50 zł. od tonny“.

Równouprawnienie podatkowe wszystkich jednostek gospodarujących czy prywatnych, czy państwowych, jest elementarnym postulatem sprawiedliwości podatkowej, postulatem, o który sfery gospodarcze słusznie walczyć będą wszelkimi środkami.

NIE AMORTYZUJĄ.

„Brzeszcze w swoim bilansie wykazuje zysk ponad 109 tysięcy złotych. Nie wspomina się jednak, od jakiego to kapitału osiągnięto taki zysk i jak załatwiono się z odpisami na amortyzację. Sprawa przedstawia się w sposób następujący: W Brzeszczach inwestowany jest kapitał 22 milionów zł. Na amortyzację odpisano w roku ubiegłym 711 tysięcy złotych. Odpis w tej wysokości przy takim kapitale inwestowanym w kopalni jest niewystarczający. Nie mając pod ręką szacunku poszczególnych obiektów tej kopalni, nie mamy możliwości obliczenia słusznej, dopuszczalnej przez władze skarbowe cyfry amor-

tyzacji. Ale do cyfry tej można dojść inną drogą, przyjmując przeciętną, stosowaną u nas i na Zachodzie od tonny rocznego wydobycia. Według prof. Schmollenbacha, na amortyzację winno się odpisywać jedną markę niemiecką od tonny. Przy produkcji 484 tysięcy tonn Brzeszcze winny były odpisać na amortyzację 1.040.000 złotych. Ponieważ zaś w roku ubiegłym Brzeszcze podług bilansu z eksploatacji dały brutto 737 i pół tysiąca zysku — zatem nie tylko że nie osiągnęły ponad 109 tysięcy złotych, ale wykazują stratę 302 tysięcy złotych“.

NIE OPROCENTOWUJĄ INWESTOWANYCH KAPITAŁÓW.

„Gdybyśmy starali się zbadać, ile naprawdę wynosi kapitał inwestowany w Brzeszczach, gdybyśmy chcieli zsumować to wszystko, co państwo łożyło na inwestycje w tej kopalni od roku 1919 do 1925, okazałoby się, że w tem przedsiębiorstwie tkwi o wiele więcej niż 22 miliony złotych. Pomijamy to jednak i przyjmujemy na dobrą wiarę, że kapitał skomercjalizowanego przedsiębiorstwa wynosi rzeczywiście 22 milionów, i że dla jakichś nadzwyczajnych względów amortyzacja, dokonana za rok ubiegły w kwocie 711 tysięcy jest wystarczająca. Okazuje się wtedy, że państwo od 22 milionów inwestowanych w tem przedsiębiorstwie otrzymało za rok ubiegły 109 tysięcy złotych zysku. Stanowi to oprocentowanie w wysokości okrągłej pół procent rocznie. Wobec tego, że państwo płaci rocznie za swoje pożyczki co najmniej 9 procent, widzimy, jak się ze stanowiska finansowego rentuje ta kopalnia. I trzeba doprawdy kopalni Brzeszcze pogratulować takiego właściciela, który przebolewał wszystkie poprzednie straty i inwestycje i kontentuje się dochodem 109 ty-

sięcy od 22 milionów. Takim właścicielem może być tylko skarb państwa, mający do dyspozycji podatki“.

OTRZYMUJĄ BEZWROTNE DOTACJE.

„W sprawozdaniu kopalni czytamy dalej, że państwo dało Brzeszczom na pogłębienie szybów „bezwrotną dotację w kwocie złotych 300.000“. Na rok obecny ma być podobno na ten sam cel przyznana dalsza dotacja, jako pierwsza rata na rozbudowę szybu w Jawiszowicach w kwocie zł. 3.000.000.— (cała rozbudowa Jawiszowic oceniona jest w kołach fachowych na około zł. 10.000.000). Gdyby Brzeszcze były kopalnią prywatną, toby owej sumy zł. 300.000 nie były otrzymały od nikogo jako bezwrotną dotację, ale jako pożyczkę, którąby wedle obecnych stosunków targowych trzeba oprocentować minimum na 9—10 proc. i którąby się musiało po krótszym albo dłuższym czasie oddać.

Od tego wszystkiego skomercjalizowane Brzeszcze są wolne“.

SMUTNA KONKLUZJA.

Autor kończy swe arcyciekawe wywody następującym resume.

„Ze stanowiska finansów państwa Brzeszcze przynoszą skarbowi stałą stratę, że od samego początku aż do dziś dnia były źródłem ciągłych dopłat. Państwo, mimo, że do swej kopalni dopłaca rocznie bardzo poważne kwoty, nie ma z niej żadnej korzyści. — Nie ma tych korzyści także publiczność, gdyż Brzeszcze trzy mają się przecież cenników konwencji i biorą udział we wszelkich podwyżkach węgla, które kopalnie, licząc się z rzeczywistością, stosują“.

hb.

Kronika zagraniczna

SENAT AMERYKANSKI rozpatrywał w ubiegłym tygodniu interpelację senatora Wheelera w sprawie strajku włókienniczego w Północnej i Południowej Carolinie.

JAPAN - BEMBERG - CORPORATION ogłasza komunikat o rozwoju przemysłu jedwabiu sztucznego, którego produkcja w r. 1924 wynosiła zaledwie 1 mil. lbs., w r. 1927 — już 10 milionów lbs. a w r. 1928 — 16,7 mil. lbs.

WĘGIEL FRANCUSKI znowu podrożał z dn. 1 maja o 6 fr. na tonnie.

I W STANACH ZJEDNOCZONYCH wzrasta ilość upadłości. W marcu r. b. według wywiadowni R. i Dun ogłoszono upadłość 2.021 firmom, których pasywa wynoszą ogółem 35.270.000 dol. W lutym liczba upadłości wyniosła 1987, suma zaś pasywów — 35.350.000 dolarów.

W SASKIM PRZEMYSLE dzianym znowu zanotowano kilka wypadków przeniesienia fabryk z całym urządzeniem na stronę czeską.

KONCERN WOOLWORTHA posiadający w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Niemczech około 2000 sklepów sprzedających wyłącznie przedmioty po 5 i 10 cent. (Einheitspreisgeschäft) otwiera obecnie swe filje także w Australii, Kanadzie i na Kubie.

DUNSKI PRZEMYSŁ mięsny za niepokojony jest projektowanym przez rząd niemiecki wprowadzeniem zakazu importu bydła żywego i mięsa wołowego z Danii.

NIEMIECKIE KOLEJE ŻELAZNE zawarły z niemieckim kartelem budowy wagonów umowę o dostawę wagonów za 77 mil. marek.

W NIŻNIM NOWGORODZIE buduje rząd sowiecki fabrykę automobilu kosztem 200.000 rubli.

JAPONSKI EKSPORT tkanin z jedwabiu sztucznego i bawełny wzrósł na rynku w Schanghaiu ze 100.000 jardów w r. 1927 do 1.400.000 jardów w r. 1928.

Walka z protekcyjizmem celnym

Obrady sekcji ekonomicznej, Ligi Narodów

W dn. 5 maja rozpoczęły się w Genewie obrady sekcji ekonomicznej Ligi Narodów złożonej z 54 rzeczoznawców reprezentujących 29 państw, 5 członków ścisłego komitetu ekonomicznego oraz przedstawicieli międzynarod. biura pracy, międz. izby handlowej i międz. instytutu rolniczego w Rzymie.

W obradach podniesiono fakt niepokojącego wzrostu fal protekcyjizmu celnego i regulacji handlu zagranicznego. W r. 1923 zawarto liczne traktaty handlowe, które miały zbliżyć ekonomicznie narody świata stworzyły między nimi nowe mury celne.

Rezolucyj, jakimi zjazd będzie zamknięty oczekuje opinia europejska z dużą niecierpliwością.

Z ramienia Polski udział biorą w obradach p. wicemarszałek senatu Gliwicki i min. Sokół.

Anglicy o Polsce

Londonyjski urząd dla handlu zewnętrznego ogłasza sprawozdanie attache handlowego przy poselstwie brytyjskim w Warszawie, w którym sprawozdawca zaznacza, że wojna celna między Polską a Niemcami stwarza dogodną sytuację dla Anglii, którą koła handlowe angielskie winnyby wyzyskać dla siebie na rynku polskim. Byłoby zatem wskazane aby została podjęta żywa akcja w celu zdobycia korzystnej pozycji dla towarów angielskich na rynku polskim.

C. S.

GIEŁDA.
URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY
WALUTOWEJ
GOTÓWKA.
Dolary —

CZEKI.

Holandja 358.58
Londyn 43.27 i trzy czwarte —
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.38.3/4
Praga 26.38.1/4
Szwajcaria 171.77.1/2
Sztokholm 238.35
Wiedeń 125.26
Włochy 46.74
Berlin 211.61

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY
WARSZAWSKIEJ
Polski 166.25, 166.75
Bank Zarobkowy 78.50
Węgiel 68.25
Lilpop 30.50
Norblin 162.50
Ostrowieckie 87.50
Starachowice 24.—
Zieleniewski 108.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 102.75,
102.50
Pożyczka stabilizacyjna 92.25
Dolarówka 74.50, 75.—
5-proc. Konwersyjna 67
5-proc. Konwersyjna kol. 59
Pożyczka dolarowa 84.50, 84.40
84.50
Kolejowa 102.50
8-proc. B-ku Gosp. Krajowego
94.—
7-proc. B-ku Gosp. Krajowego
83.25
4 i pół proc. listy zastawne ziem-
skie zł. 46.
5-proc. m. Warszawy zł. 50.75
51.—
8-proc. m. Warszawy zł. 63.75,
63.50, 63.75
8-proc. m. Łodzi 58.25

Niemiecka konwencja wełniana rozwiązana pod naciskiem konkurencji angielskiej

„Deutsche Tuchkonvention“ — potężny kartel kondycyjny, grupujący z jednej strony cały przemysł wełniany niemiecki a z drugiej strony najpoważniejsze zreszcie konsumentów tkanin wełnianych (Verband Deutscher Tuchgrossversander, Verband Deutscher Kleiderfabrikanten, Zentralverband der Herren- und Knabenkleider-Fabrikanten itd.) został ostatecznie rozbity.

Prowadzone w Dreźnie pertraktacje o odnowienie konwencji, której termin upływa dn. 1 czerwca zostały zakończone bez rezultatu, producenci nie mogli bowiem zaakceptować wysuniętych przez odbiorców żądań zrównania kondycji kredytów i skonta z warunkami, udzielanymi przez przemysł wełniany angielski, uprawiający zdumping“.

10 proc. dodatku od podatku

Na podstawie ustawy skarbowej z dnia 25 marca 1929 r. zarządziło min. skarbu, iż w okresie od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930 r. pobierany będzie nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc. do uliczonych w tym okresie podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też do wpłacanych względnie przymusowo ściąganych zaległości.

Powyższy nadzwyczajny dodatek nie będzie pobierany od podatku dochodowego od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego i daniny lasowej.

Rynek przedży bawełnianej Sparalizowany przez święta żydowskie

Rynek przedży bawełnianej w dalszym ciągu pozostaje pod znakiem zastój, spowodowanego zarówno przez ogólny kryzys włókiennictwa polskiego, jak i — w ubiegłym tygodniu — świętami żydowskimi.

Przyczem zanotować należy obserwowane już od szeregu tygodni zjawisko rzekomej stabilizacji cen. „Rzeczomej“ — gdyż w rzeczywistości pozostają na jednym poziomie

tylko ceny wekslowe, podczas gdy ceny gotówkowe znowu zniżkowały w porównaniu z cenami, które podaliśmy w poprzednim sprawozdaniu. Skonto bowiem wynoszące dotąd 12 proc. p. a. obecnie podwyższone zostało do 13 proc.

Wynosi to dla przedży Nr. 32/1 średniego gatunku, kosztującej 93 a. weksłami 6—8 miesięcznymi, 6,5 c. a.; dla przedży Nr. 24/1 —

5,8 c. a. (cena wekslowa — 84 c. a.), dla przedży Nr. 16/1 5,3 c. a. (cena wekslowa — 76 c. a.)

Import przedży w obecnym momencie jest minimalny, wobec ciężkiej sytuacji rynkowej w Niemczech, Austrii i Czechosłowacji należy jednak oczekiwać, że zagraniczni producenci będą usiłowali ulokować na rynku polskim pewne ilości przedży, choćby w drodze dumpingu.

C. S.



WASZA PIERWSZA NOWA OPONA

Zadziwicie się, kiedy powiemy wam, że nigdy nie kupowaliście rzeczywiście **NOWEJ** opony dla waszego samochodu, a jednak oświadczenie to jest zupełną prawdą.

Opony, które kupowaliście poprzednio, miały już po kilka miesięcy, może rok, a kto wie, czy nie więcej, od chwili opuszczenia fabryki. Czas i temperatura, te dwa czynniki na które opona najczęściej jest wrażliwa, wpływały na nią ujemnie podczas transportu, leżenia na składzie, podczas magazynowania u sprzedawcy.

Dzisiaj ofiarujemy wam okazję posiadania pierwszej **NOWEJ** opony. Gwarantujemy wam, że przybywa do was **NOWA** i świeża, jak w dniu opuszczenia fabryki — z całą jej naturalną siłą i elastycznością, nieuszkodzoną przez czas i temperaturę.

SEIBERLING odkrył ważną nową kompozycję gumy zwaną **AFFINITE**.

AFFINITE nie tylko ochrania opony od szkodliwego wpływu czasu i temperatury, lecz dodaje im 50% więcej siły, wytrzymałości od zużycia, cięć i zniszczeń.

Jest to doprawdy najlepsza opona jaką kiedykolwiek widzieliśmy. Większa, silniejsza, mocniejsza i **NOWA**, jak w dniu jej zbudowania.

Obejrzyjcie tę osobliwą oponę w naszym składzie, a dowiecie się o niej więcej. Obejrzyjcie ją i porównajcie z najlepszą znaną wam.

SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A.

Wyłączne zastępstwo na woj. łódzkie

DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o.

w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

Ogłoszenie.

Urząd Wojewódzki — Dyr. Rob. Publ. ogłasza, iż w dniu 14 maja 1929 roku odbędzie się licytacja w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Dyrekcji Robót Publicznych na zaprzęg konny wraz z taborą a mianowicie: para koni, uprzęż, bryczka, wóz i rolwaga.

Wyżej wymieniony inwentarz oglądać można w dniu licytacji t. j. 14 maja b. r. od godziny 9 rano do godziny 11 przed południem w gmachu Urzędu Wojewódzkiego — Dyrekcji Robót Publicznych pokój Nr. 33 oraz w podwórzu.

Wadium licytacyjne w kwocie 20 zł. należy złożyć przed przystąpieniem do przetargu na ręce przewodniczącego komisji.

Za wojewodę:
Stawiski
Dyrektor Robót Publicznych

Łódź, dnia 6 maja 1929 r.

ZWRÓCIĆ UWAGĘ!!!
Wyrób i Sprzedaż
najwykwintniejszych ubiorów męskich, damskich i dziecińczych oraz przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych

Z. ZALCMAN

Łódź, Główna 24. Telefon 64-14.
UWAGA: pracownia na miejscu.

Dr. med.
Zygmunt Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 9—10 i od 6—8 w.
Piramowicza 11 (dawn. Olgińska)
Tel. 48-95.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—3 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu.
Dla pań spec. od godz. 4—5 po pol. dla niezamężnych,
GENY LECZNI.

60 stacyj nadawczych otrzymasz na naszym aparacie **RADJO** 5 lampowym „Ultravox” z lampą ekranową tylko za **600 zł.** (bez lamp).
POLSKIE RADJO
Inż. **KRZYŻANOWSKI i S-ka**
955 ul. Andrzeja № 4.

Dr. med.
LUDWIK RAPEPORT
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
ul. Pr. Narutowicza (Dzielnia) 25,
Telefon 44-10.
Godz. przyjęć od 1—2 i od 4—8 p. p.

Dr. **NEUMARK**
ul. **Moniuszki 5**, tel. 70—50
choroby skórne i weneryczne
oświetlone lampą kwarcową
leczenie żyłaków. 70—10

Miejski Kinematograf Światowy
Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.
PROGRAM Nr. 16
Od 7. V. do 13. V. 1929 r.
Dla dorosłych:
STUDENT ŻEBRAK
W rol. główn.: Agnes Esterhazy
Marja Paulier, Harry Liedtke
Dla młodzieży:
W Krainie złota i śmierci
(Alaska)
Zmagania się człowieka z żywiołem
Nad program:
Przygody małego wędrowca
komedia w 3-ach aktach.

KINO SPÓŁDZIELNIA
ul. Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych!
Kobiety na śliskiej drodze
Najaktualniejszy współczesny dramat życiowo-obyczajowy ilustrujący najważniejsze zagadnienia erotyczne doby obecnej.
W rolach głównych:
Igo Sym, Vivian Gibson,
Arlette Marschal, Livio Pavanelli
Orkiestra znacznie powiększona.

„Zuzia Saksofonistka”
W roli głównej: **Anny Ondra**
Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 4 p. p. zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12 w p. Ostatni seans o godz. 10. Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

Do akt. № 115-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w m. Konstantynowie, przy ul. Łaskiej № 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy: Fabryka Wyt. Met. „Igeska” właśc. inż. J. Grossbard i S-ka, fsp z ogr. odp. i składających się z trzech tokarni, bor polerek, szlifiarki i pięciu szrubstaków, oszacowanych na sumę zł. 3.450.— zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowe.
Łódź, dn. 11.4.29 r.
Komornik: T. Chorzelski

Do akt. № 257-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w m. Konstantynowie, przy ul. Łaskiej pod № 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Igeska”, sp. z ogr. odp. i składających się z dwóch tokarni, oszacowanych na sumę zł. 800.—
Łódź, dn. 28.5.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. № 252-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Sztajgerta i składających się z dwóch wozów roboczych i radijo aparatu, oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 28.5.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

ROWERY
Zawadzkiego, Kamińskiego
i innych oraz różnych marek zagranicznych nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie
„Dobropol”
Łódź,
Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

Do akt. Nr. 53 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Sztajgerta i składających się z mebli parafonu oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, d. 28.5.1929 r.
Komornik: T. Chorzelski

Do akt. Nr. 255-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Sztajgerta i składających się z mebli parafonu oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, d. 28.5.1929 r.
Komornik: T. Chorzelski

Do akt. Nr. 251-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Sztajgerta i składających się z dybla do siewu, oszacowanych na sumę zł. 1.000.—
Łódź, dn. 28.5.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 55 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa-Maurycyego Kujawskiego i składających się z tokarni pociągowej transmisyjnej, oszacowanych na sumę zł. 1500.—
Łódź, dn. 11.4.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 251-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Sztajgerta i składających się z dybla do siewu, oszacowanych na sumę zł. 1.000.—
Łódź, dn. 28.5.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 264-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano w Konstantynowie przy ul. Łaskiej pod № 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljana i Abrama Grossbardów składających się z 25 kastli żelaznych do tormowania mosiężnych odlewów, oszacowanych na sumę zł. 750.—
Łódź, dn. 12.4.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Łózka
polowe leżaki, krzeselka dziecięce firmy
„OMEGA”
Z wieloletnią gwarancją
Fabryka Łódź, Juliusza 4.
Zadać we wszystkich składach mebli.
Hurt — Detal.

R. i F. Krauss
daw. „Auer”
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 146
SKŁAD ARTYKUŁÓW do oświetlenia gazowego, elektrycznego, nafto wo-żarowego
NAJLEPSZE baterie, zapalniczki, Krzemienie, Koszulki gazowe i naftowe. 086—11

Ogłoszenia drobne
BizUTERJA
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 125, w podwórzu. 951
BizUTERJE
kupuję. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska 125 w podwórzu. 951

PRACOWNIA OBUWIA
Feliks Gabara, Przejazd 24, poleca trwałe i wykwasne obuwie damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych. Reperacje na miejscu. 022-51

DO SPRZEDANIA
działki letniskowe z lasem w Meckiej Woli od 50 groszy za metr kwadratowy. Wiadomość na przystanku Męcinka Wola, koleji kaliskiej w każdą niedzielę. Odjazd z Łodzi Kaliskiej o godzinie 8 rano, oraz w Łodzi ul. Narutowicza 45, m. 14, wtorki i piątki od godz. 5—7 po poł. 1583—12
POTRZEBNA
zdolna panna do sklepu astrachańskiego, ul. Piotrkowska № 119 1440-10

PRZYJMUJE
wstawki do wzywiania na maszynę zygakowej tania. Dems, Piotrkowska 103, lewa oficyna i wejście 2 piętro. 1406
PRZEZNACZENIE!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”. Zaliczyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 1511—4